

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 10 LISTOPADA 1927 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

309

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Kredyty osiągnięte z pożyczki

sa już do dyspozycji Banku Polskiego.

Warsz. koresp. „Republiki” (B.) telefonuje: Bank Polski otrzymał wczoraj od konsorcjum amerykańskiego depeszę, zawiadamiającą go o otwarciu do jego dyspozycji wszystkich kredytów dolarowych, osiągniętych z podpisania pożyczki amerykańskiej.

Termin likwidacji sklepów

którym odebrano koncesje monopolowe przedłużony do 1 lipca 1928 roku.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje: Dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu postanowiło zmienić swe zarządzenie o cofnięciu koncesji na sprzedaż spirytusowych wyrobów monopolowych tym na których nałożone były kary z tytułu ustawy antyalkoholowej i którzy swe przedsiębiorstwa zwinąć mieli do dnia 1 grudnia r. b. Termin przedłużony został do dnia 1 lipca 1928 roku.

„Wyzwolenie” nie pójdzie do wyborów

razem ze „Stronnictwem chłopskim”.

Warsz. koresp. „Republiki” (B.) telefonuje: Na prośbę stronnictwa chłopskiego wystosowaną do P. P. S., „Wyzwolenia”, Partii pracy i N. P. R.-lewicy w sprawie utworzenia wspólnego bloku lewicy podczas najbliższych wyborów odpowiedziały dotąd partia pracy i N. P. R.-lewica, wyrażając zgodę. P. P. S. nie nadesłała dotąd odpowiedzi.

„Wyzwolenie” zaś nadesłało wczoraj odpowiedź odmowną, w której stwierdza, że nie wszystkie wymienione stronnictwa są dlań stronnictwami lewicy, a tylko z takimi może „Wyzwolenie” tworzyć blok.

Z odpowiedzi tej widać, iż sprawa bloku P. P. S. i „Wyzwolenia” jest prawie że załatwiona.

Senator Krzyżanowski

zrzeka się djet za dwa miesiące bezczynności.

Wilno, 9 listopada.

„Kurier Wileński” donosi: Senator Bronisław Krzyżanowski przesłał w dniu wczorajszym do marszałka Trampczyńskiego list treści następującej:

Szanowny Panie Marszałku! Przynajmniej do wniosku, że djet za październik i listopad r. b. nie należą mi się i dlatego niniejszem ich się zrzekam.

(—) Krzyżanowski.

Poseł Paszczuk

zbiegł zagranicę.

Lwów, 9 listopada.

W związku z tajemniczym zniknięciem posła komunistycznego, ukraińca Paszczuka, podaje „Gazeta Poranna” sensacyjną pogłoskę, iż Paszczuk zbiegł zagranicę, przywłaszczając sobie 25.000 dolarów, stanowiących własność MOPR-u, którego agendy w Polsce sprowadził w jego ręce. „Gazeta Poranna” dowiaduje się, że wszystkie organizacje komunistyczne otrzymały nakaz w razie ujęcia Paszczuka, oddania go pod sąd partyjny.

— Dziennik urzędowy ogłasza, że dekret, który osłabił prawo znajdującego się w Rzymie polskiemu Instytutowi ekonomicznemu i zatwierdzający statut tego Instytutu.

Kryzys w „Piaście” zaostroża się

Wykluczony ze stronnictwa poseł Szmigiel nie chce opuścić se obrad.—„Humor” posła Witos.— Wczorajsze obrady klubu poselskiego ujawniły ponownie tarcia wśród piastowców.

Warszawski koresp. „Republiki” (B.) telefonuje:

Przez cały dzień wczorajszy obradował klub poselski i senatorski „Piasta” pod przewodnictwem prezesa Witos.

Już na początku posiedzenia rozegrała się groteskowa scena świadcząca o tem, jak bardzo familijne stosunki panują wśród piastowców.

Za stołem obrad usiadł mianowicie między innymi również poseł Szmigiel, wykluczony onegdaj przez zarząd ze stronnictwa z powodu obawy, że wystąpi wkrótce sam i pociągnie za sobą innych.

— Pan poseł Szmigiel został wczoraj wykluczony ze stronnictwa—zwrócił się do niego prezes Witos—i dlatego proszę go ażeby wyszedł z sali.

— Nie wyjde—odparł poseł Szmigiel, bo może mnie wykluczyć tylko sąd

partyjny, a nie żaden zarząd. Przecież muszę wiedzieć, za co żeście mnie wyrzucili.

— Boś się Pan zaprzedał rządowi—rzucą ostro pan Witos.

— Nikt mnie oto formalnie nie oskarżył, nikłt mi procesu przed sądem partyjnym nie wytoczył—replikuje poseł Szmigiel.

Sytuacja stała się groteskowa.

Prezes Witos, a za nim inni zaczęli proponować posłowi Szmiglowi zejście na dół do bufetu sejmowego.

— Chodź kum na wódkę—rzecze senator Średniawski.

Poseł Szmigiel jednak i o wódcę nie chciał słyszeć.

Wreszcie po długich rozmowach udało się znaleźć wyjście z sytuacji.

Poseł Szmigiel usiadł przy biurku, napisał list w którym protestował prze-

ciw wykluczeniu go i domagał się sprawy przed sądem partyjnym i wręczył pismo prezesowi Witosowi.

— Może pan być pewny—mówi prezes Witos,— że pismo pańskie potraktuję bezstronnie i bez złośliwości.

Potem oświadczeniu poseł Szmigiel opuścił salę klubu „Piasta” i rozpoczęła się tam dyskusja trwająca do godziny 11-ej wieczór.

Głównym tematem jej było przesilenie, jakie przechodzi „Piast” w związku ze znanym manifestem senatora Borki, który opowiedział się za rządem marszałka Piłsudskiego.

W tej sprawie uchwalono następujące wezwanie do autora manifestu:

Klub „Piasta” wzywa senatora Jakóba Bojke, aby do dnia 14 podał nazwiska i fakty uzasadniające swoje oskarżenie w którym zarzuca niektórym posłom „Piasta”, że „żerując na państwie myśleli o koncesjach i osobistych korzyściach”.

W rezultacie dyskusji nad całokształtem polityki opozycyjnej wobec rządu senator Blyskosz zgłosił wniosek o wyrażenie votum nieufności całemu zarządowi z prezesem Witosem na czele.

Wówczas prezes Witos oświadczył, że cały zarząd pada się na najbliższym posiedzeniu rady naczelnej stronnictwa, wyznaczonem na dzień 19 i 20 b. m. do dymisji.

Senator Blyskosz wniosł swój cofał a cała sprawa kryzysu w „Piaście” odwleka się do posiedzenia rady naczelnej.

Gen. Górecki

składa sprawozdanie przed komitetem ekonomicznym rady ministrów.

Warszawa, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 9 b. m. o godz. 5 odbyło się posiedzenie wiceprezesa rady ministrów prof. Bartla posiedzenie komitetu ekonomicznego, na którym prezes rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Roman Górecki, wygłosił obszerny referat o stanie banku i przedstawił program jego prac na kwartał bieżący. Komitet ekonomiczny w celu obniżenia kalkulacji kosztów budowy piekarni mechanicznych w Warszawie przyznał maksymalną zniżkę ceł na maszyny, sprowadzane z zagranicy.

Samobójstwo trzech urzędników

poselstwa sowieckiego w Berlinie

Berlin, 9 listopada.

Urzednicy sowieckiej misji handlowej w Niemczech, Albert Haag, Wute i Mittling, członkowie partii komunistycznej, popełnili onegdaj samobójstwo w mieszkaniu p. Haaga. Szczegóły sprawy nie są jeszcze całkowicie wyjaśnione. „Rul” donosi, że w dniu dokonania samobójstwa wzięli samobójcy udział w uroczystościach obchodu 10-letnia rewolucji bolszewickiej w Rosji w poselstwie sowieckim w Berlinie, następnie udali się z gmachu poselstwa do mieszkania Haaga, gdzie po kolei strzelali do siebie z jednego rewolweru. Według posiadanych przez wspomniane pismo informacji, zbiorowe to samobójstwo miało być protestem przeciwko stosunkom w sowieckiej partii komunistycznej.

Triumf jeźdźców polskich w Ameryce.

Podpułk. Römmel zdobył pierwszą nagrodę.

Nowy Jork, 9 listopada.

Międzynarodowy turniej wyścigowy i konkursy hipiczne, które rozpoczęły się wczoraj, stały się głównym wydarzeniem w amerykańskim świecie sportowym i sensacją dnia.

Na kilka godzin przed rozpoczęciem biegu, cena biletów wejściowych u przekupniów przekraczała sumę 50 dolarów.

Na otwarcie turnieju przybyli wybitni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, sfer rządowych, przemysłowych oraz elita sfer towarzyskich.

W biegu o nagrodę „Reimontu kawalerji”, jeźdźcy polscy odnieśli świetne zwycięstwo, zdobywając pierwsze, drugie i czwarte miejsce.

Pierwszą nagrodę otrzymał ppłk. Römmel, drugą nagrodę rtm. Antontewicz, trzecią por. George Briolle (Francja), czwartą por. Starnawski.

Publiczność nowojorska przyjęła wspaniałym sukcesem kawalerji polskiej z niesłychanym entuzjazmem, urządzając zwycięzcom spontaniczną, długotrwałą owację.

Gdańsk w przededniu wyborów.

Kampanja antypolska nie ustaje.

Gdańsk, 9 listopada.

Ostatni tydzień agitacji wyborczej z okazji wyborów do sejmiku gdańskiego, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę, zaznacza się coraz ostrzejszą walką pomiędzy poszczególnymi stronnictwami. Podkreślić należy, iż najmniej skrupułów w walce wyborczej wykazuje tak zwane katolickie centrum niemieckie w zwalczaniu niebezpiecznej dla niego listy polskiej. Centrum katolickie postępuje świadomie kłamstwem i oszczerstwem i zarzuca między innymi liście polskiej, na której znajduje się także przedstawiciel duchowieństwa w Gdańsku, że jest to lista ateistów i szubrawców, byle tylko odstraszyć wyborców polskich. Stronnictwo to nie waha się nawet wciągnąć do walki wyborczej dla

swych celów partyjnych osobę wysokiego komisarza Ligi narodów van Hamela i orzeczenia prezydenta portu gdańskiego w sprawie zatrudnienia robotników polskich w porcie gdańskim. Organ centrum katolickiego „Danziger Landeszeitung” ogłasza w tej sprawie artykuł, utrzymujący w tonie sensacyjnym, który posługując się kłamstwem napada na wysokiego komisarza Ligi narodów, zarzucając mu, jakoby wspomagał polaków w akcji wyborczej. Dziennik z oburzeniem uzala się, że w gimnazjum polskim w Gdańsku zatrudnieni są obywatele niegdańszczanie, pomijając natomiast milczeniem fakt, że gimnazjum to jest instytucją czysto prywatną i że nawet senat gdański odmówił przejęcia tej instytucji na swój koszt.

Rokowania polsko-niemieckie

rozpoczną się w bieżącym tygodniu.

Berlin, 9 listopada.

Prasa tutejsza, donosząc o odrzuceniu przyjazdu dr. Jackowskiego, stwierdza ponownie, że rokowania, jakie dyrektor Jackowski zapewne jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia podejmie w Berlinie z ministrem Stresemannem, będą dalszym ciągiem rokowań, prowadzonych przez posła Rauschera z polskim ministrem spraw zagranicznych. Rokowania war-

szawskie dotyczyły sprawy osiedleńczej, berlińskie zaś mają zajmować się sprawą wstępnych warunków handlowo-politycznych dla zawarcia traktatu handlowego. „Berliner Tageblatt” oświadcza, że fakt wyznaczenia przez oba państwa tak wybitnych polityków do prowadzenia rokowań, pozwala wnosić, że obie strony wierzą w powodzenie tych rokowań.

Cenzura rewencyjna w Rumunii.

Bukareszt, 9 listopada.

Agencja Rador donosi:

Od czasu śmierci króla Ferdynanda prasa rumuńska powstrzymywała się z pobudek patriotycznych od dyskusji w sprawach związanych z porządkiem rzeczy, ustanowionym przez konstytucję. Na skutek fałszywych wiadomości, rozsyłanych przez niektóre zagraniczne pisma i agencje telegraficzne — część prasy rumuńskiej w poszukiwaniu sensacji zmieniła stanowisko i pozwoliła sobie na najrozmaitsze komentarze na wzmiarkowany temat.

Aby położyć kres tym manifestacjom prasy, które mogłyby załepokoić umysły, mimo atmosfery pokoju, jaka panuje w kraju, a której cały kraj pragnie — rząd był zmuszony do ponownego ustanowienia cenzury rewencyjnej.

W stosunku do wiadomości korespondentów prasy zagranicznej żadne zażądania zapobiegawcze nie zostały wydane.

Kto ma 21 lat

będzie mógł dopiero pic wódkę na Węgrzech.

Budapeszt, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Podczas obrad nad projektem prawa dotyczącego ograniczenia spożycia alkoholu zarówno zwolennicy jak i przeciwnicy ograniczenia ustalili pewne granice wieku poniżej której konsumpcja alkoholu w lokalach publicznych będzie dozwolona. Niektórzy z mówców żądają, by wiek ten ustalono na lat 21. Przeciwnikowi temu wystąpił hrabia Betlehem oraz 33 posłów, którzy głosowali za obniżeniem wieku do lat 16. Premier w tym wypadku znalazł się w mniejszości co na ławach socjaldemokratów wywołało okrzyki „gabinet upadł”. Jeden z mówców zwrócił uwagę, iż w wielu miejscowościach woda jest w taki okropny stan iż dzieci w wieku szkolnym piją wino. Ostatecznie rząd uchwalił zająć się jaknajprędzej sprawą poprawy wodociągów.

Parowiec „Cziczerin”

zwrócony zostanie sowiecom.

Aleksandria, 9 listopada.

Trybunał mieszany ogłosił wyrok, nakazujący zwolnienie parowca rosyjskiego „Cziczerin”, który niedawno zatrzymany został tutaj w drodze represji za dokonania przez Sowietów konfiskaty parowca „Costi” (dawniej „Inkerman”). Niezwłocznie po zwolnieniu „Cziczerin” odpłynie do Rosji.

Międzynarodowa banda fałszerzy

puściła w obieg 30 milionów franków.

Paryż, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według „Matin” śledztwo ustaliło, iż banda, która zajmowała się fałszowaniem osteplowywaniem obligacji węgierskich przed przybyciem do Francji operowała już w Londynie, w Belgii i w Berlinie. Poszkodowane są wszystkie państwa sukcesyjne. Sędzia śledczy ocenia, iż lupem fałszerzy stało się około 30 milionów franków.

Ciężkie kary więzienia dla komunistów węgierskich.

Budapeszt, 9 listopada.

Dzisiaj zapadł wyrok w procesie komunistów. Większość oskarżonych trybunał uznał za winnych zbrodni naruszenia zapobiegawczego gwałtu istniejącego w państwie porządku. Główny oskarżony, były komisarz ludowy bolszewicki, Zoltan Szanto, skazany został na 8 i pół lat więzienia oraz 10 lat pozbawienia stanowiska urzędowego i praw politycznych. Szczepan Wagi na 4 i pół roku więzienia i 10 lat pozbawienia praw politycznych. Gostola i Kriesel otrzymali po 4 lata więzienia, Pohl 3 i pół roku. Prócz tego 30 oskarżonych skazano na pozbawienie wolności na okres od 8 miesięcy do 2 i pół lat. 10 oskarżonych uniewinniono. Podczas odczytywania wyroku oskarżeni wznosili okrzyki na cześć bolszewizmu i przeszkadzali w czytaniu.

— Z Angory donoszą, iż rząd przedstawił w komisji budżetowej projekt budżetu na rok 1928. W projekcie tym wydatki wyrażają się sumą 206 milionów 291 tys. funtów tureckich.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

Dziś i dni następnych
GŁOSNE ARCYDZIEŁO
EUROPY i AMERYKI

BESTJA MORSKA

NAJPOTĘŻNIEJSZA SYMFONIA
MORZA i MIŁOŚCI w 12 CZĘŚCIACH

Najbardziej wstrząsające arcydzieło świata
z najgenialniejszym tragikiem współczesnym

JOHNEM Barrymorem
i wzruszająco piękną
Dolores Costello

Film, który święcił tryumfy w Ameryce, Anglii, Francji,
Niemczech i Austrii.

Obraz, który kosztował 3.000.000 Dolarów

News: Możecie zasypać ten obraz najwyższymi komplementami i jeszcze nie oddacie mu w setnej części tego co mu się należy

Morning Telegr.: Każdy miłośnik winien ujrzeć ten obraz,

Berliner Herald: „Bestja morska” jest najlepszym filmem z pośród wszystkich, jakie dotarły do nas z krainy wszystkich możliwości

Film-Kurjer: Jest to sensacja, której towarzyszą pełne przerażenia okrzyki na widowni.

Początek seansów o godz. 4.30 popoł.

Przyjaźń francusko-jugosłowiańska.

Ministerspraw zagranicznych S. H. S. udał się do Paryża

Białogród, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw zagranicznych Marinkowicz w towarzystwie swej żony, szefa gabinetu ministra, Beliwanowicza i sekretarza osobistego, Gawrilowicza wyjechał wczoraj o godz. 16-ej do Paryża. Na dworcu odjeżdżającego ministra żegnał poseł francuski Dard, poseł czechosłowacki Seba oraz szereg wyższych funkcjonariuszy ministerstwa spraw zagranicznych. Przed odjazdem minister Marinkowicz złożył dziennikarzom następujące oświadczenie: „Traktat pomiędzy naszymi sprzymierzonymi krajami odpowiadał sytuacji, wytworzonej od czasu wielkiej wojny. Zarówno francuzi, jak my, nie przestaliśmy się uważać za sojuszników. Jednakże zdołaliśmy stwierdzić, że zarówno w naszych interesach, jak i w interesie wszystkich leżało nadanie stosunkom naszym charakteru prawnego”. Minister dodał następnie, iż rokowania między Paryżem a Białogrodem w sprawie zawarcia traktatu ciągnęły się już od szeregu miesięcy. Za podstawę tych rokowań służył projekt traktatu, parafowany w roku 1926. Ostatnio obie strony doszły do przekonania, iż powody, odraczające podpisanie tego traktatu, przestały istnieć, i dzisiaj, gdy osiągnęliśmy całkowite porozumienie, wyjeżdżam celem o-

statecznego zredagowania i podpisania traktatu. Kończąc, minister oświadczył, iż wykorzysta swą wizytę w Paryżu dla przeprowadzenia z Briandem wymiany poglądów co do szeregu kwestii, pomiędzy którymi znajdują się i kwestje dosyć zawikłane.

Białogród, 9 listopada.

Zbliżające się podpisanie traktatu przyjaźni pomiędzy Francją a Jugosławią jest przedmiotem komentarzy i artykułów wszystkich dzienników, wychodzących w królestwie S. H. S. Dzienniki zagrzebskie, bez względu na swe przekonania polityczne, podobnie jak prasa białogrodzka i lublańska, omawiają spodziewane podpisanie traktatu z jaknajwyższym zadowoleniem. Zagrzebski „Obzor” podkreśla, że podpisanie traktatu przyjaźni z Francją odpowiada jednomyślnym życzeniom całego narodu jugosłowiańskiego.

— Marszałek Robertson, szef sztabu angielskiego od roku 1915 do 1918, wygłosił przemówienie, w którym wypowiada się za rozstrzygnięciem wszelkich nieporozumień międzynarodowych w drodze pokojowej. Robertson wskazuje na kolosalne koszty wojny współczesnej i przytacza przykład, iż angielska artylerja przygotowująca atak piechoty, wystrzeliła pod Arras pociski na sumę 13 milionów funtów, pod Messines wystrzelone pociski kosztowały 17 milionów funtów, pod Ypern 22 miliony funtów, przyczem amunicja pod Ypern ważyła 85 tysięcy ton.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 11 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się w synagodze przy ulicy Wolborskiej, Nr. 20

Uroczyste Nabożeństwo
z okazji 9 rocznicy odzyskania Niepodległości Polski

Łódź dnia 10 listopada 1927 r

Zamach bombowy w Ameryce.

Kościół i teatr wyładzone w powietrze.

Nowy Jork, 9 listopada.

W miejscowości amerykańskiej Hammon w stanie Indiana pod gmachem teatru podłożono trzy bomby, które eksplodując zniszczyły doszczętnie cały gmach. Również sąsiadujący z gmachem teatru kościół został poważnie uszkodzony. Ze względu, że eksplozja nastąpiła w nocy, nikt nie poniósł szwanku. Szkody materialne wynoszą pół miliona dolarów. Kto podłożył bomby — dotychczas niewiadomo...

Bójki na ulicach Moskwy

Moskwa, 9 listopada.

Komunistyczne uroczystości jubileuszowe zakłócone zostały szeregiem demonstracji ze strony zwolenników kierunku opozycyjnego. W śródmieściu Moskwy pojawiły się obok portretów Lenina, portrety Trockiego i Zinowiewa. W czasie manifestacyjnego pochodu opozycjoniści wznosili okrzyki ku czci wymienionych przywódców opozycji oraz hasła czystego marksizmu. Pochód opozycjonistów został rozpuśćony. Szereg transparentów skonfiskowano. Na ulicy Twerskiej wywiązała się ostra walka, której kres położyło wkroczenie oddziału wojska konnego. Zajęcie to wywołane zostało próbą ze strony Trockiego i Kamieniewa wygłoszenia przemówienia. W Leningradzie również doszło do awantur, gdy Zinowiew i Radek usiłowali przemówić do tłumu.

Król czy regent?

Bukareszt, 9 listopada.

Proces Manolescu rozpocznie się w bieżący czwartek. Prawdopodobnie większość posiedzeń odbędzie się przy drzwiach zamkniętych. Obrona będzie starała się uchylić zarzuty, iż Manolescu brał udział w spisku, mającym na celu zmianę osoby panującej, a starając się przeprowadzić tezę, iż książę Karol chciał powrócić do Rumunii nie jako król, lecz jako regent. W ten sposób obrona chce zmniejszyć odpowiedzialność Manolescu, który jest uważany jako jeden z głównych kierowników spisku.

Sowiety zakupują materiały wojenne w Anglii.

Londyn, 9 listopada.

W odpowiedzi na zapytanie ministrów wojny Hortingsa Ernest, naczelnik służby amunicyjnej w Anglii oświadczył, iż według posiadanych przez niego informacji rząd rosyjski zakupił 50 tysięcy ton nitratu, prawdopodobnie w celu wyrobu amunicji. Prócz tego rząd sowiecki zakupił wielką ilość miedzi, cyny i innych materiałów, które mogą być użyte dla celów wojskowych.

Jak ginęli przywódcy powstania meksykańskiego

Meksyk, 9 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wszyscy przywódcy powstańców zatrzymani ostatnio w stanie Veracruz zachowywali się w obliczu śmierci z prawdziwą odwagą, żartując do ostatniej chwili. Jeden ze skazańców, gen. Pulchilli. Jeden ze skazańców, gen. Pulchilli, dożył kilkanaście pesetów, obciążając zwrót pożyczającemu, a po otrzymaniu pieniędzy rozdał je żołnierzom plutonu egzekucyjnego, prosząc, aby strzelali w serce. Następnie, odchylając strzelbę na pierś, wskazał miejsce, gdzie należało celować. General Fernandez Reyes, słynny rewolucjonista jeszcze z czasów okrutnego Panchevilla, gdy nadeszła jego kolej, sam zakomenderował żołnierza „pa!” bez najmniejszego wahania.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 9. 11. Zamknięcie. Nowy Jork 4.50 i 7/64. Holandia 12.07 i 7/16. Francja 124.05. Włochy 89.35. Niemcy 20.44 i 5/8. Praga 164.25. Wiedeń 34.49. Warszawa 43.50.
Paryż, 9. 11. Zamknięcie. Londyn 124.05. Nowy Jork 25.47. Belgia 355. Hiszpania 432.75. Włochy 138.60. Szwajcaria 491. Holandia 1025. Szwecja 685 i pół. Rumunia 15.80. Niemcy 359.
Gdańsk, 9. 11. Zamknięcie. 100 złotych wyplaty na Londyn 25.01, telegraficzne wyplaty na Warszawę 57.55—57.69.
NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO
Berlin (100 zł.) 46.85—47.25, wyplaty na Warszawę 47.025—47.225, na Poznań 46.975—47.175. Gdańsk 57.60—57.74, wyplaty na Warszawę 57.75—57.79, Wiedeń czeki 79.32—79.66, Praga 378.75.

Sto rządowych mandatów.

Co będzie z nowym sejmem — o tem mówiło się dotychczas z pewnym wyrazem powątpiewania: kiedy odbędą się wybory, czy wogóle się odbędą?... Obecnie już nie ulega wątpliwości, że wszystkie konstytucyjne terminy będą solennie i uroczysto dotrzymane i formom stanie się zadość. Nadal natomiast panują wątpliwości, dotyczące — treści: jaki będzie rezultat wyborów?

Odbywały się niedawno i wciąż jeszcze trwają wybory do samorządów w miastach i po wsiach. Można z nich do pewnego stopnia sądzić o nastrojach społecznych. Powiadamy — do pewnego stopnia — ponieważ z jednej strony nacisk stronnictw rządowych na wybory jest stosunkowo niewielki i nieskoordynowany w jeden generalny plan, z drugiej zaś — nic niema zmienniejszego, niż te nastroje i od listopada do lutego mogą się one zmienić kapitalnie.

Najwięksi optymiści, stojący dokoła rządu twierdzą, że ich stronnictwa zdobędą około stu mandatów. W ten sposób stworzyłyby one oparcie rządowe w sejmie, któremu w sukurs mogłaby przyjść i polityka innych stronnictw, w których nie brak sympatii dla Piłsudskiego. Bardzo słusznie powiedział niedawno jeden z wybitniejszych polityków opozycyjnych, że cała opozycja naszpikowana jest piłsudczykami i to właśnie paraliżuje jej siłę. Gdyby nie ta okoliczność na ostatnim osmiominutowym posiedzeniu sejmu doszłyby z pewnością do skandalu, bo po zamknięciu sesji przez marszałka Rataja mogło się zdarzyć, że pierwszy lepszy poseł wgramolił się na trybunę, otworzył samowładczo posiedzenie i byłby sobie suwerenem nadal rajcował, póki by ich kto nie spędził... Ale niech byłby na wybory!... Cóż, kiedy rozsądni ludzie siedzą po różnych partiach, tworząc tam „jaczki“ nie tyle rządu, wiele p. premiera...

W tych warunkach zdobycie stu mandatów łącznie przez grupy par excellence rządowe: Klub pracy, Zw. narodowy, Stronnictwo chłopskie, Prawicę narodową i inne jeszcze mniejsze, dałoby gwarancję mocnego w sejmie oparcia.

Jak to zrobić? Możliwe przez reformę prawa wyborczego i geometrię wyborczą — trudna rzecz, bo naruszenie konstytucji. O nacisku administracji nie ma mowy, bo dotychczas w tym względzie panuje u nas całkowita praworządność. Bloki wyborcze z grupami, opartymi na masach, są najlepszym wyjściem, z tego jednak, gdy jedynym takim grupowaniem jest Stronnictwo chłopskie, ale wpływy ma bardzo ograniczone. Przez czas pewien mówiło się o bloku z niektórymi mniejszościami, ale teraz raczej mówią o bloku mniejszości, który podobno ma już być gotów.

W rękach pozostaje jeden atut: trzy i pół miesiąca czasu. Jeśli chodzi o stworzenie nastrojów społecznych, tych właśnie zmiennych, ale ważnych, dotyczących robiono u nas niewiele. Tuż po przewrocie panowała gorączka i można było zrobić wszystko. Taktyka bojowa wprawdzie inaczey, ale taktyka po-niem każę czasem obniżyć temperaturę i ochładzać gorące i niecierpliwę głowy. Zamiast wyzyskiwać czas na a-malę, która zapewniłaby głosy na wy-bory, wyzyskiwano go dla realnej pra-cy, przedewszystkiem w dziedzinie go-

spodarczo-finansowej. Jasne jest, że wy-taczenie hasła z tej dziedziny nie na wiele się przy wyborach zdażą. Jesteśmy jeszcze politycznie, jako społeczeństwo, zbyt mało wyrobieni.

Trzy i pół miesiąca, jeśli chodzi o

czas przedwyborczy, może być użyt-kowane na podniesienie nastrojów spo-łecznych i wyzyskanie ich w ten sposób dla wyborów. Zwracamy tu baczną u-wagę na sprawę reformy rolnej. Na tej platformie można o wiele dalej pojechać

niż się wydaje, tem bardziej obecnie po-dywersji w „Piaście“.

Sto mandatów jest pewnych jeśli się do nich podejdzie od dołu. Od góry nie-wiele się da zrobić. ST. ST.

SAMI O SOBIE.

Awantury i kłótnie na posiedzeniu Synhedrjonu bolszewickiego.

Przed kilku dniami odbyło się w Mo-skwie posiedzenie centralnego komitetu komunistycznej partii. Było to ostat-nie posiedzenie, w którym brali udział Trocki i Zinowjew i obfitowało w szereg burzliwych momentów.

Wodzowie bolszewizmu powiedzieli sobie na tym posiedzeniu wiele cieka-wych rzeczy, obrzucili się wzajemnie pełnemi szczeroci wyrzutami i to wła-snie jest charakterystyczne i ciekawe, daje bowiem dokładny obraz stosunków panujących między czołowymi bolsze-wikami.

Nie dziwnego więc, że posiedzenie to było tak burzliwe. Słuchać prawdę o sobie jest rzeczą nieszczerze przyję-mą. A prawdę tę usłyszeł wszyscy, o-skarżano się bowiem i krytykowano wzajemnie.

Burzliwe sceny rozpoczęły się pod-czas przemówienia Bucharina, który zar-zucił opozycję, iż prowadzi destruk-cyjną robotę w partii.

„Opozycja staje się teraz powolnym narzędziem w rękach białogwardystów“

Rozpoczął się tumult. Na trybunę wszedł Trocki, który oficjalnie oświad-czył, iż G. P. U. umyślnie prowokuje opozycję i kontrrewolucjonistów, by stworzyć między nimi pewien związek.

Przytacza na potwierdzenie swych słów szereg faktów.

Zinowjew również zarzuca prowoka-cję większości, prowokację, która ma doprowadzić do aresztowania przywódców opozycji.

Mowę Zinowjewa przerywano hała-sem i okrzykami, a na jego oświadcze-nie, że wyjdzie jeśli mu będą przeska-dzali, rozległy się głosy: „Wyjdź jak-najrychlej“.

Zinowjew jednak w dalszym ciągu wylicza grzechy większości. A więc przegrana rewolucja w Chinach, przy-spieszenie zerwania stosunków z Anglią, połowiczne zerwanie stosunków z Fran-cją, chęć uznania długów wojennych, rozłam w kominternie i t. d. i t. d.

Dalej zarzuca Zinowjew większość rządzącej, że podkopała znaczenie robo-tnika w robotniczym państwie, że przy-czyniła się do pogorszenia stosunków na wsi, do wzrostu bezrobocia i wreszcie do powstania nowej burżuazji chłopskiej. Głosy: Wstyd! Hańba! Precz!

Zinowjew mówi dalej, że bolszewicy nie pozwalają na przechowywanie u siebie testamentu Lenina. Że za posiada-nie tego dokumentu aresztują. (Hałas i krzyki: kłamca!)

B. Shaw o bolszewikach.

Eksperyment historyczny, który skończy się fiaskiem.

Znakomity pisarz angielski, Bernard Shaw z okazji 10-letniej rocznicy bol-szewickiej rewolucji, ogłasza w jednym z pism swój pogląd na te sprawy.

— Rosja sowiecka — mówi Shaw — jest niezwykłym eksperymentem w hi-storii cywilizacji. Bardzo możliwe, że eksperyment ten skończy się klęską, znaczenie jego jednak jest dość poważ-ne.

Można zarzucić bolszewikom bardzo wiele, można się nie zgadzać najzupeł-niej z ich systemem rządów, ale trzeba im przyznać, że podstawową metodą ich działania jest chęć obrony interesów robotniczych.

Oczywiście, że pogląd ich na te spra-wy jest fałszywy i dlatego najprawdo-podobniej skończy się fiaskiem, jednak nie należy ich z tego powodu potępiać bez zastrzeżenia.

Muszę dodać tutaj, że państwa zachodnie prowadzi bardzo kiepską pol-tykę w kierunku zniszczenia bolsze-wików. Możliwe bowiem, że bolszewizm przepaliłby się w Rosji sam. Polityka mocarstw europejskich zaś zdąży wy-raźnie ku temu, by ustrój ten wzmocnić.

Nie bowiem nie jednoczy tak silnie narodu, jak wszelka próba interwencji zzewnątrz.

By zrozumieć bolszewików należy przyjąć, że bolszewizm jest religią, jest jakby wyznaniem wiary. Zamiast sło-wa „Bóg“, używają oni nazwy „Karol Marks“. Oto wszystko.

W Rosji kościołem jest trzecia międ-zynarodówka. Nie wiem, kto w tej chwili jest bolszewickim papieżem, jas-nem jest jednak, że papież ten niedługo zamknięty zostanie w „Watykanie“, po-to, by nie mógł wtrącać się do spraw państwowych.

Wszystkie trudności i zewnętrzne konflikty sowiecków wylaniają się w trzeciej międzynarodowce. Gdy ta międ-zynarodówka usunięta zostanie od

wpływów państwowych, w państwie nastąpią kolosalne zmiany.

Obecne położenie w Rosji sowieckiej nie różni się specjalnie od położenia An-glii z przed kilku laty.

Przypominam sobie te czasy — twierdzi Shaw — kiedy w instytucie naukowym Viktorja, uczeni podczas swych przemówień stwierdzali, że nau-ka najbardziej społeczna wzmacnia je-dynie naukę kościoła, gdyż żaden z archeologów, żaden z uczonych nie miał prawa ogłaszać swych wynurzeń, bez zapewnienia odpowiednich czynników, że wynalazki jego potwierdzą biblijną historję o stworzeniu świata.

W Rosji dzieje się obecnie zupełnie to samo. Nie wolno czytać tam i wy-stawiać w teatrach Shakespeara, bez zapewnienia, że każdy wiersz, każda scena jego dramatów potwierdzi konie-czność istnienia bolszewizmu. Oczywi-ście w przenośni.

Rosyjskie sądy są bardzo niespra-wiedliwe i tendencyjne. Ale nie są bar-dziej niesprawiedliwe od sądów angielskich z czasów wojennych, lub od ame-rykańskiego sądu w Dayton, który wy-niósł tendencyjny wyrok w malpim pro-cesie.

Dalej Shaw opowiada o stosunku bol-szewików do jego osoby. Uważają go oni za burżuja.

Nie wiedzą jednak, iż sami są abso-lutnymi w pełnym tego słowa znacze-niu, burżujami. To jest ich błędem i to przyczyni się prawdopodobnie do ich upadku.

Wpływ ich jednak pozostanie. Pozo-stanie tak głęboko w umysłach naro-dów i wywrze takie niezapomniane wra-żenie, jakie wywarły rewolucja francuska i deklaracja niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Zdają sobie oni dokładnie z tego sprawę, obchodząc dziś 10-lecie swe-go czynu. A. N.

— To nie kłamstwo — twierdzi Zi-nowjew. Widziałem kilka protokołów re-wizji, jakie GPU przeprowadziła u naj-bardziej oddanych komunistów. Między skonfiskowanymi „zakazanymi“ doku-mentami figuruje testament Lenina.

Cześć robotników już przeszła na stronę opozycji, mówi dalej Zinowjew. Dowodem tego jest demonstracja w Pe-tersburgu (Szum i śmiech na sali).

— Niema powodów do śmiechu. De-monstracja w dniu 17 października była wyrazem nastrojów wśród robotników. Bardziej jaskrawym dowodem jest 1000 podpisów robotniczych pod deklaracją opozycji.

Stalin boi się opozycjonistów i dla-tego nie chce ich dopuścić na zjazd, a na-wet zamierza wykreślić z partji.

Głosy: I wykreślimy! Dosyć! Zejść z trybuny!

Zabiera znów głos Trocki. Oskarża Stalina o aresztowanie oddanych komu-nistów. Mówi, że większość rządząca trzyma się jedynie gwałtem. Deklarację opozycji sprzątnięto...

Głosy: Co za idjotyżmy! To was raczej należy sprzątnąć raz na zawsze!

Trocki w dalszym ciągu krytykuje Stalina, twierdząc, że Lenin obawiał go się zawsze. Mówił zwykle o nim, że „ten kucharz lubi przyrządzać tylko ost-re potrawy“. Taką potrawą była obec-nie prowokacja opozycji. W swym testa-mencie Lenin pisał: „Usunięcie Stalina, który doprowadził partję do rozkładu i do zniszczenia“.

Talberg. Ach ty gadulo, samochwa-ło!

Pietrowski: Wstrętny mieniszewiku! Kalinin: Burżuj!

Głosy: Precz z Trockim! Dosyć! Wstyd! Renegat! Gad!

Szum i krzyki doprowadzają do przerwania posiedzenia.

W dyskusji na plenum, Trocki w dal-szym ciągu zarzuca Stalinowi, iż ten schował testament Lenina.

W testamentie tym Lenin pisał o Stalinie, iż jest on zbyt twardy, zbyt niewychowany i dlatego należałoby go usunąć z tak odpowiedzialnego stano-wiska.

Stalin umiał jednak odpowiedzieć Trockiemu. Powiedział, że w testamen-cie Lenina mówi się też o Trockim i Zi-nowjewie, że nie można ufać ani jedne-mu ani drugiemu, gdyż w niebezpiecz-nych momentach zdradzają partję.

Oto co powiedzieli sobie wzajemnie wodzowie bolszewizmu na ostatnim posiedzeniu centralnego komitetu, w któ-rym brali udział Zinowjew i Trocki.

Kłamstwa i prowokacje bolszewików wykryte zostały i wywleczone na świa-tło dzienne nie przez przeciwników, lecz przez samych „wodzów“ i „proroków“ bolszewizmu. R.

Marks i Stresemann

jadą do Wiednia.

Wiedeń, 8 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kancelarz Rzeszy dr. Marx i minister spraw zagranicznych Stresemann przy-będą w niedzielę wieczorem do Wied-nia. Towarzyszyć im będą podsekre-tarz stanu dr. Pünder, podsekretarz sta-nu w urzędzie spraw zagranicznych dr. Schubert oraz szef biura prasow. rządu Rzeszy dr. Sechtin.

CASINO

MOTTO:

„Kto przeniknie tajemnice serc kobiecych, kto zbada przepastne puszce, po których krąży miłość?”

CASINO

Potężny film tragicznej miłości do upajająco pięknej kobiety

p. t.

SYMFONJA ZMYŚLÓW

przedstawia wstrząsające dzieje dwóch przyjaciół, którym zazdrość i zawód sercowy wkłada broń bratobójczą do rąk. Scenariusz według znakomitej powieści Hermana Sudermanna.

Główną rolę Kusieli dla której mężczyźni stawiają życie na kartę. Gra fascynująca zmysłowa piękność

GRETA GARBO Partnerami jej są asy ekranu, JOHN GILBERT i LARS HANSON.

„Symfonia Zmysłów” to czarodziejska podróż w zakłętą krainę miłości.

„Symfonia Zmysłów” to pasmo rozpaczliwych zmagañ ducha w labiryncie zazdrości.

„Symfonia Zmysłów” to hymn, wyśpiewany na cześć przyjaźni i wierności przez wielkiego poetę

„Symfonia Zmysłów” to jeden potężny akord serca kobiecego, którego wyrok są niezbadane

„Symfonia Zmysłów” to szatańska przełęcz zmysłów, walk, porywów i śmierci

FILM EKSTAZY I ROZKOSZY „SYMFONJA ZMYŚLÓW”

jest tryumfem poety i reżysera.

CASINO

CASINO

Wydalenie cudzoziemców

którzy nie uzyskali pozwolenia na pobyt w Polsce.

Urząd wojewódzki wydał w dniu wczorajszym zarządzenie, w myśl którego cudzoziemcy obowiązani są opuścić granice Rzeczypospolitej Polskiej w terminie określonym w zezwoleniu na pobyt, jeśli nie uzyskali od właściwej władzy administracyjnej I instancji przedłużenia tego terminu.

Podania o przedłużenie terminu pobytu należy wnieść do władz przez urząd konsularny, względnie władze administracyjne, spóźnione bowiem podania o ile przyczyna opóźnienia nie zostanie dostatecznie usprawiedliwiona, załatwiane będą odmownie.

Niezależnie od powyższego winni samowolnego przedłużenia pobytu będą pociągani do odpowiedzialności administracyjno-karnej i ukarani grzwą do 3.000 zł. lub aresztem do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie — ewentualnie przymusowo i na własny ich koszt odstawieni do granicy — a to na zasadzie art. 17 i 11 wyżej powołanego rozporządzenia o cudzoziemcach. (r).

Zatrudnianie bezrobotnych

należy do obowiązków samorządu

Pod przewodnictwem min. Moraczewskiego obradowała wczoraj międzyministerjalna komisja do spraw bezrobocia.

Przedewszystkiem zajęto się rozdziałem kredytów, przyznanych przez rząd dla złagodzenia bezrobocia w listopadzie.

Następnie — po wyczerpującej dyskusji, komisja zdecydowała zatrudniać na razie bezrobotnych na robotach rządowych tak długo, dopóki warunki atmosferyczne pozwolą na prowadzenie robót. W przyszłości zatrudniania bezrobotnych pozostawiać będzie wyłącznie w rękach samorządów.

„Mamo... mamo! Ratuj!”

Tajemnicze zabójstwo 17-letniego chłopca.

Z Warszawy donoszą:

Dwa szybko po sobie następujące strzały rewolwerowe rozległy się na Targówku przy szosie radzymińskiej.

Usłyszała je przechodząca w pobliżu mieszkanka Zacisza, Józefa Trojanowska.

W chwilę potem uszu jej dobiegło wołanie o pomoc:

— Mamo!... Mamo!... Ratuj!... — wołał ktoś słabym głosem.

Na szosie nie było nikogo. Trojanowska udała się do domu, gdzie opowiedziała swoje spostrzeżenia.

— Zbili kogoś, czy może się ktoś topił w bagnisku i strzelał na alarm... — domyślali się mieszkańcy Targówka.

Chcąc sprawdzić przyczynę strzałów kilku mężczyzn, prowadzonych przez Trojanowską, udało się na miejsce.

Po długich poszukiwaniach w bladym świetle laterek natrafiono wreszcie na jakiś kształt ludzki, leżący bez ruchu.

Oświecono mu twarz latarnią.

— To Jerzy Kowalewski. Ja go znam! — zawołała Trojanowska.

Kowalewski leżał na boku w kałuży krwi. W karku widniała duża rana... Nie dawał znaków życia...

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon.

O wypadku zawiadomiono niezwłocznie matkę zabitego, Ewę Kowalewską,

zamieszkałą przy szosie Radzymińskiej nr. 104.

Zmarły tragicznie Jerzy Kowalewski miał lat 17. Pracował przy budowie domu na ul. Żelaznej, prowadzonej przez firmę braci Lichtenbaum. Ze skromnych zarobków utrzymywał matkę i troje rodzeństwa: 14-letnią Janinę, 11-letnią Antosię i 6-letniego Zygmunta. Przed trzema dniami wrócił z wojska starszy brat jego Marjan, i jemu musiał dopomagać Jerzy.

Wczoraj wieczorem Jerzy pożegnał się z matką i oświadczył jej, że idzie odwiedzić swą babkę, zamieszkałą w Markach. Wyszedł, by więcej nie wrócić... W parę godzin znaleziono go martwego.

Co kierowało zbrodniczą ręką tajemniczego mordercy?

Ludzie opowiadają sobie, że Kowalewski padł ofiarą zemsty.

W wigilię Zielonych Świątek zginął zabitym bratem jego Władysław.

Morderców aresztowano. Dwa tygodnie temu odbyła się rozprawa. Jednego z nich Juliana Rz. skazano na półtora roku więzienia, jego młodszego brata, Michała, sąd uwolnił od winy.

Rodzina Rz. odgrażała się podobno komuś, że pozabija z zemsty wszystkich Kowalewskich.

Jerzy miał być pierwszą ofiarą...

W sprawie tej policja rozpoczęła energiczne dochodzenie.

Sezon martwy

winien być zniesiony.

W dniu wczorajszym fundusz bezrobocia przesłał do Warszawy obszerniejsze pismo, omawiające obecną sytuację na rynku pracy, dotyczącą w pierwszym rzędzie bezrobotnych robotników, sezonowych.

W sprawie sytuacji ich zarząd funduszu bezrobocia powziął we wtorek uchwałę co do zwrócenia się do zarządu głównego funduszu i min. pracy o przedłożenie artykułu 5, ust. 1 ustawy z dnia 17 kwietnia 1926 r. o funduszu bezrobocia.

Artykuł ten przewiduje, jak wiadomo, możliwość uchylecia przepisów o sezonie martwym i podjęcia wypłaty zasiłków w okresie 6 tygodni zimowego bezrobotnym robotnikom sezonowym, a to z uwagi na faktycznie ciężką sytuację. Przyjęcie tego wniosku przez zarząd funduszu spowodowane zostało przez robotnicze związki zawodowe, które wysunęły ten postulat jako jeden z nakazów chwili. (E)

FUNDUSZE OBBROTOWE skarbów w kasach skarbowych na rachunkach w Banku Polskim, raz w Pocztovej Kasie Oszczędności, wyniosły 217 mil. zł. Suma ta skarb może każdej chwili dysponować.

DLA KOLEI POLSKICH szereg firm m. in. warszawskich zgłosił oferty na rozbudowę stacji i stawę wagonów, lokomotyw i t. d. Między innymi ofertę zgłosiła znana firma Baldwin Co.

Zawiadomienie.

Niniejszem komunikuję P. T. Radjosiłatorom, że z dniem wczorajszym otworzyłem przy moim składzie lamp i przyborów elektrycznych

Dział Radjowy

bogato zaopatrzone w wyroby największych fabryk krajowych i zagranicznych.

Fabryka lamp i wyrobów z broznu
M. BURAKOWSKI
Piotrkowska 37, tel. 21-25

Film jakiego jeszcze nie było

Największy szlagier sezonu który podbija wszystkie dotychczas widziane obrazy pod tyt.

Ona ma coś!!!

Grand-Kino będzie miało coś!



LISTOPAD

10

Czwartek

Dziś: Andrzeja z Awel.
Jutro: Marcina B. W.
Wschód słońca 6.46
Zachód o g. 15.56
Wschód ks. g. 16.55
Zachód o g. 7.26
Długość dnia: 9.02
Ubyło dnia: 6.58

Zwiedzajcie Wystawę roślin i zwierząt

Nowotargowa 24.
OSTATNIE DNI.

Jutrzejšie święto.

Sklepy będą zamknięte do g. 1-ej.

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Wojewódzkiego posiedzenie ścisłego komitetu obchodu rocznicy powstania państwa polskiego.

Ze sprawozdań członków poszczególnych komisji wynika, że obchód w roku bieżącym będzie wyjątkowo uroczysty, dzięki zawieszaniu pracy w urzędach, szkołach i zajęć w formacjach wojskowych.

Okazałe wypadnięcie msza połowa z udziałem wojsk garnizonowych, oraz parada 28 p. S. K., który obchodzi równocześnie swoje święto pułkowe.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych przy udziale wojsk pochodniami.

W związku z świętem niepodległości, komisariat rządu wydał odezwę do ludności by udekorowała w dniu tym wszystkie domy, okna i balkony.

Co się tyczy sprawy otwarcia sklepów, fabryk i urzędów, komisariat rządu postanowił, by wszystkie sklepy, urzędy, fabryki i instytucje państwowe były czynne do godziny 1 po połniu.

Zarządzenie to wydane zostało również z tego powodu, iż przed południem odbędą się w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa.

Zebrania kontrolne.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu jutrzejszym winni stawić się na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A.C.C.I), przed komisją nr. 1 przy ul. Leszno 7-9, w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery od Kr. do Kz. oraz zamieszkał w obrębie 7 komisariatu policji, o nazwiskach na litery G. H. Ch. I. J. K.

Przed komisją nr. 2 przy ul. Konstantynowskiej 81, winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkał w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Sz. oraz zamieszkał w obrębie 13 komisariatu policji, o nazwiskach na litery R. S. T. U. W. Z.

4 członków zarządu ustąpiło z kasy chorych.

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu kasy chorych, ogłoszono listę 4 członków zarządu, występujących z zarządu, w myśl przepisów ustawy.

Są nimi Rapalski, Miłman, Adamski i Hilszer.

Z grupy pracodawców przez wyłonienie ustępują Gutke i Kokieli.

Wybór nowych członków zarządu na miejsce ustępujących odbędzie się na posiedzeniu rady kasy chorych w piątek 2 grudnia w sali rady miejskiej.

Na posiedzeniu tym zostaną również wybrani nowi członkowie komisji rewizyjnej i rozjemczej.

Ciekawie zapowiada się sprawa stanowiska polskich związków zawodowych przy wyborach do zarządu. Przy poprzednich bowiem wyborach polskie związki zawodowe reprezentowały N. R., rozbita obecnie na 2 odłamy i Ch. (i)

Olbrzymia afera w Pabjanicach.

Wyższy urzędnik firmy „Krusze i Ender“ zdefraudował 100 tys. złotych. W. Geyera aresztowano i następnie za kaucją wypuszczono.

Jeszcze nie przebrzmiały echa afery Pluskowskiego w Pabjanicach, gdy oto mieszkańcy Pabjanic wstrząśnięci zostali wykrzykiem wielkich nadużyć w fabryce bawełnianej Krusze i Ender, których dopuścił się wyższy urzędnik W. Geyer.

Geyer od 10 lat pracował we wspomnianej fabryce, gdzie w ciągu tyluletniej pracy zaskarbił sobie zupełne zaufanie pracodawców i przełożonych.

Od trzech lat Geyer zajmował w fabryce wyższe stanowisko i miał wszelkie dane ku temu, by z czasem zostać dyrektorem firmy. Ale Geyer chciał sam zostać fabrykantem i wpadł na pomysł,

że na zredukowanych robotnikach też można zarobić.

Zapisywał tedy do ksiąg kasowych pensje robotników, którzy dawno już zostali zredukowani. Zajęcie było to intrygantne, to też nic dziwnego, że Geyer otworzył sobie conto własne w banku, zakupił place budowlane i przystąpił do urządzenia własnej fabryki.

Po przystąpieniu do budowy fabryki Geyer począł myśleć o zakupieniu maszyn.

Wszedł on w kontakt z właścicielem fabryki maszyn Waldemarem Krusze, u którego zamówił warsztaty tkackie i tytułem zaliczki wręczył p. Kruszemu

tak poważną sumę, że Krusze począł powątpiewać, czy Geyer zdobył je uczciwie.

P. Krusze udał się do prokurentów firmy Krusze i Ender, którym zwierzył się ze swych spostrzeżeń w stosunku do Geyera.

Roztoczono wówczas baczną obserwację i tylko dzięki zbiegowi okoliczności afera została wykryta.

Oto w dniu 3 b. m. podczas kontroli ksiąg natrafiono na fikcyjną pozycję 400 zł. wpisaną na wypłatę dla robotników, którzy już przed kilku miesiącami zostali zredukowani.

Dział wypłat prowadził Geyer, do którego też kontrolujący zwrócili się po wyjaśnienia, Geyer dawał zrazu wykretnie odpowiedzi, jednakże, przycisnięty do muru, przyznał się, że to on właśnie pozycję ową sfalszował.

Sprawdzając zaległe rachunki natrafiono na wielką ilość podobnych fikcyjnych pozycji. Narazie suma przywłaszczonych przez Geyera pieniędzy sięga 100.000 zł.

O nadużyciach powiadomiono policję, która Geyera aresztowała.

Przyjaciółom jego udało się za większą kaucją uzyskać wypuszczenie go na wolność, znajduje się on jednak pod nadzorem policji.

Wykrzyk powyższej afery wywołało w Pabjanicach zrozumiałą sensację, gdyż Geyer obracał się w wyższym towarzystwie i uchodził za człowieka nieskazitelnego. (r.)

Wyjaśnienie.

We wczorajszym numerze „Republiki“ ukazała się wiadomość, z której wynikało, iż wicemarszałek sejmu Ignacy Daszyński w trzech artykułach zamieszczonych w „Robotniku“ wysuwał i propagował hasło dyktatury proletariatu.

Wyjaśniamy, iż hasło to nigdy nie było wysuwane przez P. P. S. ani też, oczywiście, przez żadnego z czołowych przedstawicieli tej partji.

Artykuły wicemarszałka Daszyńskiego, o których powyżej mowa, uzasadniały i broniły jedynie hasel demokracji parlamentarnej.

Afera łagiewnicka przed sądem.

Gospodarka była rabunkowa, winnych jednak nie znaleziono.

Na ławie oskarżonych zgierskiego sądu pokoju zasiadli wczoraj wiceprezydent Wojewódzki, ławnik Muszyński i właściciel ziemski Wiliam Grosman, oskarżeni przez starostwo łódzkie o masowy wyrąb drzewa w lesie łagiewnickim.

Jak już donosiliśmy, fatalna gospodarka w lesie łagiewnickim naraziła skarb państwa na szkody w wysokości 20.000 złotych.

Mimo zarządzeń władz, wzbraniających wyrębu lasu, w ciągu dłuższego czasu łagiewnicy magicy pracowali w pocie czoła nad niszczeniem dobytku społecznego.

Przewód sądowy stwierdził cały szereg nadużyć i machinacji o których tylokrrotnie pisaliśmy na łamach „Republiki“.

Świadkowie Runiecki, Małecki, Jagiełło oraz szereg leśniczych zeznawało zgodnie, iż sprzedawano drzewo rozmaitym reflektantom na metry i sztuki.

Niebył wygórowane ceny wpływały na to, że zgłaszało się mnóstwo odbiorców.

Sprzedawcy widocznie obawiali się zawierać większe transakcje, by ich machinacje nie wyszły na światło dzienne, i chętniej godzili się na handel zamienny, placąc drzewem za rozmaite artykuły.

Ustalono również na zasadzie zeznań świadków, iż gdy gajowi donieśli

ławnikowi Muszyńskiemu o nadużyciach, ten powiedział im, co następuje:

— Jak będziecie mi donosić o tem, to was wyrzucę na teb!

Wszyscy wezwani na rozprawę, którzy szeroko omawiali „atramentowe“ machinacje, nie zarzucali jednak bezpośrednio winy oskarżonym, twierdząc, iż nie są poinformowani, czy władze miejscie istotnie wiedziały o niszczyielskiej gospodarce urzędników łagiewnickich.

Przedstawiciel starostwa mecenas Lewartowicz w dłuższym przemówieniu przedewszystkiem zaznaczył, iż

Łagiewniki — płuca Łodzi

— mają być miejscem przyszłego miasta — ogrodu, to też gospodarka rabunkowa przyniosła nie tylko straty skarbowi państwa, ale i ogółowi mieszkańców.

Oskarżonym wprawdzie nie dowiedziono bezpośrednio winy — przyznaje mecenas Lewartowicz — ale przecież nie ulega wątpliwości, ich niedbalstwo, wobec czego

winni być ukarani.

Obróńcy oskarżonych, prosząc o uniewinnienie klientów, zaznaczyli, iż komisja ochrony lasów postępowała nieformalnie, gdyż nie ogłosiła zakazu wyrębu lasów w dzienniku wojewódzkim.

Sąd po naradzie uniewinnił oskarżonych.

Jak się dowiadujemy, starostwo wniósł odwołanie do sądu okręgowego.

— d —



Perła Sceny Polskiej

Marja Malicka

i król humoru

Marjusz Maszyński

wystąpią w rolach głównych w wielkim filmie polskim 1927/28 r. p. t.

„ZE W MORZA“

z udziałem oficerów i szeregowych

Marynarki Wojennej, Handlowej oraz Lotnictwa Polskiego.

Wkrótce!

Wkrótce!

w Kinie **SPLENDID**

Co usłyszymy przez radio dziś, w czwartek

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a, oraz nadprogram. 12.05 — 12.30 — Odczyt p. t. „Warszawa w czasach Chopina” — wygłosi prof. Aleksander Janowski. 12.30—14.00 — Transmisja z Filharmonii warszawskiej koncertu organizowanego dla młodzieży szkolnej. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, PAT-a oraz nadprogram. 15.20—16.25 — Przerwa. 16.25—16.40 — Komunikat harcerski. 16.40—17.05 — Odczyt: „Piękno i sport” (dział: „Sport i wychowanie fizyczne”) — wygłosi p. Tadeusz Maltze. 17.05—17.20 — Komunikaty PAT-a. 17.20—17.45 — „Wśród książek” — Przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45—19.00 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Kaz. Adamusa. 19.00—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — Lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. Memmi Gardner. 20.00—20.30 — Przerwa. 20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Lidia Kmitowa (skrzypce), Józef Ozimiński (skrzypce), Marcełi Sowiński (śpiew) i prof. Ludwik Urstelm (fortepian). 1. Mozart: Uwertura do opery „La Villanelle rapita” wykonana orkiestra. 2. Mozart: a) Arja Octavia z 1 aktu op. Don Juan” odśpiewa p. M. Sowiński. 3. L. Spohr: Duet d-mol na 2 skrzypce wykonają pp. L. Kmitowa i J. Ozimiński. 4. a) J. B. Foerster: Muzyka wieczorna, op. 79 nr. 2, b) K. v. Kaskel: Gavot z „Miniatur karnawałowych” wykonana orkiestra. 5. a) Schumann: 1) Poświęcenie, 2) „Nie będę wędrował” odśpiewa p. M. Sowiński. 6. J. H. Foulds: Keltic suite: I. The Clans. II. A. Lament. III. The Cal wykonana orkiestra. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT-a, sportowy, oraz nadprogram.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia ciekawej sztuki „Szał miłości” z Szafrąskim w roli popisu starego generała i Bronowskiej w roli jego żony.

Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji „Ilustrowanej Republiki” w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Podstępna gorliwość Magistratu”, który ukazał się w Nr. 308 „Ilustrowanej Republiki” z dnia 9 listopada 1927 roku — Magistrat m. Łodzi — na zasadzie art. 30 i 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 roku o prawie prasowym (Dz. U. Rz. P. Nr. 45, poz. 398) — uprasza o umieszczenie, zgodnie z przepisami powyższego Rozporządzenia — następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby ostatnio Magistrat rozesłał masowe nakazy płatnicze na uiszczenie podatku dochodowego za rok 1923.

Prawdą jest natomiast, że Magistrat wymiar podatku dochodowego za rok 1923 ukończył w roku 1924 i w tymże roku rozesłał i doręczył wszystkim płatnikom dotyczące nakazy płatnicze.

Nieprawdą jest dalej, jakoby kary za zwłokę powstały z tego powodu, że Magistrat w ciągu 4 lat nie zawiadomił płatników, iż zalegają w podatku za rok 1923.

Prawdą jest natomiast, że przepisy o trybie postępowania egzekucyjnego nie przewidują zawiadomienia płatników o powstałych zaległościach podatkowych, albowiem każdy płatnik, któremu doręczono nakaz płatniczy, temsamem powiadomiony jest o obowiązku zapłacenia podatku.

Twierdzenie, jakoby Magistrat sumy podatkowe dowolnie waloryzował, nie jest zgodne z prawdą, gdyż waloryzacja sum państwowego podatku od dochodu dokonywana jest przez Magistrat zgodnie z ustawami oraz z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu, pod ścisłą kontrolą Izby Skarbowej, przed którą Magistrat jest odpowiedzialny w zakresie podatku od dochodu.

Zaznaczyć należy, iż każdy podatnik, który czuje się pokrzywdzony sposobem waloryzacji, dokonanej przez Magistrat, jako likwidatora omawianego podatku za lata ubiegłe — ma prawo odwołania się do Izby Skarbowej, jako organu Ministerstwa Skarbu, które jest jedynym i wyłącznym gospodarzem tego podatku. Gdyby zdarzył się wypadek, że Magistrat dokonał omyłkowo nieprawidłowej waloryzacji temu czy innemu podatnikowi — Izba Skarbowa, na skutek zareklamowania sposobu waloryzacji, władną jest nakazać Magistratowi sprostowanie obliczenia, a Magistrat obowiązany jest w tym wypadku bez zastrzeżeń zastosować się do wskazań Izby Skarbowej.

Prezydent
W. Walawódzki.

Zasiłki w razie choroby mogą być wypłacane przez okres dłuższy.

Jeden z członków kasy chorych zwrócił się do zarządu tej instytucji z podaniem, prosząc o wypłacenie mu zasiłków pieniężnych, jako niezdolnemu do pracy, zaznaczając, iż pobierał już z tego tytułu zasiłki w ciągu całego okresu przewidzianego przez odnośną ustawę, a więc w przeciągu 39 tygodni.

Ubezpieczony prosił swą motywował tem, iż przed upływem okresu 39-tygodniowego zapadł na inną chorobę i fakt ten powinien uprawiać do pobierania zasiłku w ciągu następnego okresu przewidzianego przez ustawę.

Sprawa powyższa była rozpatrywana przez przewodniczącego zarządu p. Kalużyńskiego, który stanął na stanowisku, iż ów ubezpieczony może domagać się dalszych zasiłków, w myśl okólnika władzy nadzorczej z czerwca 1924 roku, a więc okresu przed objęciem władzy przez autonomiczny zarząd kasy chorych.

Orzeczenie zarządu kasy chorych w sprawie powyższej posiada pierwszorzędne znaczenie dla ogółu ubezpieczonych. Należy jednak zaznaczyć, iż nowa

choroba, na którą zapadł ubezpieczony, korzystający już z przewidzianych zasiłków, musi być stwierdzona przez lekarza, przed upływem 39-tygodniowego terminu pierwotnego. Prócz tego zaś lekarz musi ustalić, iż nowa choroba nie jest związana z poprzednią. Naprzykład: jeżeli z powodu choroby serca, wywiązała się gruźlica, to będzie ona uważana za dalszy ciąg poprzedniej. Jeżeli natomiast chory na serce w trakcie korzystania z zasiłku, złamie sobie nogę lub ulegnie innemu wypadkowi, wówczas może korzystać z dalszych 39-tygodniowych zasiłków.

O uprawnieniu do pobierania zasiłków, w każdym wypadku, decyduje wydział lecznictwa.

Ubezpieczeni, dla których powyższe zarządzenia są nader ważne, winni pamiętać, by w każdym wypadku nie zaniebdywali złożenia zameldow. o nowej chorobie przed upływem pierwotnego 39-tygodniowego terminu, gdyż przez to stracą prawo do korzystania z dalszych zasiłków. (i)

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84

SALA FILHARMONJI.

Poniedziałek, dnia 14-go listopada o godz. 8.30 wiecz.

5. Abonamentowy Koncert Mistrzowski EMANUEL

Feuermann

Wiolonczelista światowej sławy.

Przy fortepianie: Dyr. TEODOR RYDER.

Program: Ryszard Strauss: Sonata F-dur op. 6. de Falla: Suite populaire espagnole. Hindemith: Suita Bloch: Baal-Schem. Daube: Menuet. Arenski: Orientale. Popper: Polonaise.

Wtorek, dnia 15-go listopada o godz. 8.30 wiecz.

6-ty Abonamentowy (ostatni z I cyklu) Koncert Mistrzowski

UMBERTO URBANO

Fenomenalny baryton medjolańskiej opery „LA SCALA”.

Przy fortepianie: Dyr. TEODOR RYDER.

Program: Ponchelli: Barcarola z op. „Gioconda”, Verdi: Arja z op. „Ernani” (Gran Dio), Massenet: Arja z op. „Hérodiade” (Visione fugitiva), Rossini: Cavatina z op. „Cyrulik Sewiński”, Verdi: Arja z op. „Bal maskowy”, Thomas: Błędzi z op. „Hamlet”, Densa: Si vous l'avez compris, Tosti: Ultima canzone, Broggi: Visione Veneziana.

Czwartek, dnia 17-go listopada o godz. 8.30 wiecz.

Drugi i ostatni występ FENOMENALNEGO TANCERZA ROSYJSKIEGO SASZA

LEONTJEW

PROGRAM:

Narcyza	— — — — —	Glazunow
Pokusa	— — — — —	Rachmaninow
Męczeństwo Św. Sebastjana	— — — — —	Taniec bez muzyki
Niewolnik	— — — — —	Korganow
Mazurek	— — — — —	Wieniawski
Rendez-vous	— — — — —	Rosyjska melodia ludowa
Taniec szkieletów	— — — — —	Saint Saens
Rosyjska pieśń cygańska	— — — — —	— — — — —
Świętoszek	— — — — —	Moszkowski
Wspomnienia o Wiedniu	— — — — —	Strauss

Bilety na powyższe koncerty sprzedaje kasa Filharmonii codziennie od godz. 10 i pół do 2-ej oraz od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

Występ tancerza B. Agadati.

P. Boruch Agadati dał w ubiegłym roku w Sali Filharmonii własny „taniec tancerzy. Ciekawa jest historia tego p. Agadati, który przed nim przez nikogo jeszcze nie był widziany — oryginalnego tancerza hebrajskiego.

Pierwsze swe kroki stawiał p. Agadati w balecie miejskim w Odesie, w roku 1917-ym. Od tego czasu począwszy, zaczął do odnalezienia istoty tańca żydowskiego, wędruje p. Agadati po Rosji, Ukrainie i Besarabji. Przekonywa się, jakie obserwuje tutaj, nie ma już tego specyficznego charakteru, którego szuka, że pełno w nich naleciałości obcych, nabytych w ciągu wieloletniego obcowania z ludami o odmiennej kulturze.

To też, kiedy po kilku latach, w Palestynie, napotkał p. Agadati po raz pierwszy jemenitów, począł na podstawie ruchów odtwarzać przy pomocy swego tańca to, co zdaniem jego, stanowi istotę tańca hebrajskiego.

W ten sposób tworzy p. Agadati swą je artystyczne kreacje taneczne. Prawdopodobnie jego tańca — to uzewnętrznienie duchowej treści, wewnętrznych pragnień tych postaci, które odtwarza. Spróbujmy jakimiś operuje, są niezmiernie przymiotne. Kilka gestów urywanych i krótkich, kilka ruchów tanecznych, świadomie nieskoordynowanych — to wszystko.

Muzyka jest tu na ostatnim planie. Może to i lepiej, że p. Agadati ją tak mało macoszemu traktuje, ubóstwo jej bowiem staje się mniej rażące.

Całość tańca p. Agadati, wiążąc jak widzieliśmy, psychiczne przeżycia pewnych typów chasydzkich w jedną syntetyczną, jest ze względu na swą charakter, czemś nieskonkretyzowanym i teoretycznym. Być może, że dla p. Agadati argumenty taneczne jego sztuki są sprecyzowanym i świadomym celem, jałm odtwórczym. Do ogółu jednak przypatrującego się tym produkcjom przemawiają one daleko mniej silnie bezpośrednio, aniżeli to było zamierzaniem artysty.

Na marginesie wtorkowego występu p. Agadati kilka słów o samej organizacji koncertu. Otóż brał w nim udział również ceniony pianista, p. Artur Brons, który bardzo chwalebnie wywiązał się ze swego niewdzięcznego zadania w pełnianiu luk, przeznaczonych na zmianę kostjumów przez p. Agadati.

Jednakże przerwy te nie powinny być w żadnym razie tak długie, jak to miało miejsce na tym występie. W rezultacie bowiem na p. Balsama przerzucono cały ciężar programu (dziewięć utworów) podczas kiedy p. Agadati ukazywał się na estradzie b. rzadko, wszystkich sześciu tancerzach.



Już niema kłopotów z ogoleniem.

TAKY rozpuszcza włos
Brzytwa tego uczynić nie może

Największe artystki francuskie: Huguette Delfos, Spinelly, Raquel Meller, Rahna, Napierkowska i t. d. dziwią się, że przy obecnej modzie krótkich włosów Panie posługują się jeszcze nie wygodną brzytwą, wywołującą przyszczenie i swędzenie skóry, użytku której włos odrasta coraz bardziej szorstki, sztywny i kłujący, lub też depilatory skomplikowanymi w użytku i niemila woda wywołująca swędzenie.

„Zapomocą TAKY”, powiadają, usuwany w przeciągu 5 minut wszystkie włosy i puski. Ten pachnący krem używany w formie, w jakiej wydobyla się z tubki, rozpuszcza włosy, ostatni odrasta bardzo powoli, a w końcu zanika. Jest nader ekonomiczne: jednorazowo TAKY niszczy II tylko konieczną ilość. Pozatym TAKY nie zostawia skóry gładką, białą i zupełnie nieszkodliwą. Co za wspaniały wynalazek! „TAKY” jest do nabycia we wszystkich renomowanych sklepach po cenie 21.5 za tubkę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. Bornstein et Co., Gdańsk, Boettchergasse 23/27, K. O. Poznań 207-170.

Tylko przy tubkach z nadrukem firmy A. Bornstein et Co., dołączony jest sposób używania w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

GRAND KINO

Dzisiaj i dni następnych

Wielki dramat w 12 aktach z życia największego hulaki na świecie p.t.

W rolach głównych genialny tragiczki świata

John Barrymore

„Strąciły go w przepaść kobiecy” który swą gra przewyższa wielkiego artystę filmowego **Conrada Veidta i piękną Mary Astor.**

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. R. KANTORA.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4.30 w sobotę, niedzielę i święta o godz. 1.30.

Na 1-szy seans od 50 gr

Za odmowę przysięgi skazano żołnierza na pół roku więzienia.

Trybunał wojskowy pod przewodnictwem majora Gralewskiego rozwał ciekawą sprawę szeregowca Michała Procyka z 74 p. p., oskarżonego o nie-subordynację w wojsku.

Jak wynika z aktu oskarżenia, Procyk nie chciał odbywać ćwiczeń z bronią palną, a w dniu, gdy wszyscy rekruci składali przysięgę stanowczo odmówił, tłumacząc się, że zasady religijne nie pozwalają mu na złożenie przysięgi. Znalazł się przed sądem zeznał, iż należał do jednej z sekt religijnych i był jej gorącym zwolennikiem, tembardziej, że jego narzeczona była tego samego wyznania. Zasady religijne sprzeciwiały się, według jego mniemania, aktowi przysięgi, to też mimo gorącej miłości kraju rodzinnego nie mógł jej złożyć.

Prokurator, kapitan Terlecki, dowodził iż Procyk padł ofiarą propagandy jednej z sekt religijnych i zdawało mu się, że może, będąc w wojsku, kierować się z swoim widzimisię. Obrońca, mceenas Okwieciński, prosi o łagodny wymiar kary dla swego klienta, ze względu na jego stan psychiczny.

Sąd po naradzie skazał go na pół roku więzienia. (i)

Dyżury w aptekach.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelman (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielowicza (Stary Rynek 9).

Wyraży głębokiego współczucia składa rodzinie Potok z powodu śmierci ich córki

b.p. SUBAMIT

GDUD „JEDIDIM”
Żyd. Zw. Skautowego w Łodzi.

Walka z żebractwem.

W Dzienniku Ustaw ukazało się już odnośnie rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej Nowe władze miejskie muszą corychlej zrealizować zalecenia, zawarte w rozporządzeniu.

Dziennik ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 25.10.1927 r. Nr. 92 ogłasza nadzwyczaj doniosłe rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, które na polu zadań państwowej opieki społecznej wprowadza racjonalnej zmiany co do pojęcia i karygodności smutnych a tak rozpowszechnionych u nas zjawisk społecznych.

Nowa ustawa, wnioskując w przyczynę tej plagi społecznej, dzieli żebraków i włóczęgów na 3 kategorie. Pierwszą stanowią więźniowie po odbyciu kary, osoby o niepełnej zdolności do pracy oraz bezrobotni i dla nich mają być założone i utrzymywane domy pracy dobrowolnej.

Do drugiej kategorii należą żebracy i włóczędzy niezdolni do pracy i ci mają być umieszczeni dobrowolnie lub na mocy decyzji sądu w przytułkach. Wreszcie żebracy i włóczędzy zdolni do pracy, a nie posiadający środków utrzymania, mają być oddani na mocy orzeczenia sądowego do domów przymusowej pracy.

Natomiast tylko żebracy zawodowi, posiadający wystarczające środki utrzymania, podlegają karze więzienia od 6 miesięcy do dwóch lat, powtórnie nawet do 5 lat i grzywnie od 100 do 5.000 zł.

Obowiązek zakładania i utrzymania przytułków oraz domów pracy dobrowolnej i przymusowej mają wojewódzkie związki komunalne, oraz miasta wydzielone z powiatów.

Łódź od szeregu lat jest dotknięta plagą żebractwa. Kaleki bez róg na chodnikach, kobiety z niemowlętami na rękach, dzieci żebrzące na ulicy i w lokalach publicznych — oto obraz bezradności społeczeństwa łódzkiego.

Rozporządzenie prezydenta Rzplitej

pehnie na nowe tory walkę z żebractwem w naszym mieście, tembardziej, iż wyraźnie nakłada ten obowiązek na magistrat.

Zagranicą, w miastach, w których prowadzi racjonalną walkę z tą plagą, stwierdzono, iż jedynie odpowiednio zorganizowane przytułki i dla niezdolnych do pracy i domy przymusowej pracy dla zawodowych włóczęgów, są w stanie usunąć żebractwo.

Łódź posiada wprawdzie szereg przytułków dla chorych, ubogich i starców, wszystkie te zakłady jednak są niewystarczające.

Należy bowiem przedewszystkiem stworzyć

dom pracy przymusowej dla żebraków.

Oczywiście obecny magistrat już tego nie dokona, pozwolimy więc sobie przysłać władzom miejskim przedstawić krótki zarys możliwego zrealizowania projektu takiego domu, bez zbytejnego obciążenia kasy miejskiej.

Dom przymusowej pracy winien być przedewszystkiem zorganizowany w ten sposób, by praca jeśli nie w całości, to przynajmniej w lwiej części pokryła koszt utrzymania przymusowych pensjonariuszy.

W zachodnich miastach Europy istnieją t. zw. zakłady

sortowania i spalania śmieci.

Warszawa i Poznań również takie zakłady u siebie już wprowadziły, jedynie Łódź, jak zwykle, kroczy na szarym końcu.

Te zakłady wprowadzone w Łodzi, a połączone z domami przymusowej pracy rozwiązałyby niemal całkowicie sprawę korzystnego zatrudnienia żebraków.

Wedle cyfr statystycznych miast nasze wytwarza rocznie

około 500 tysięcy klg. śmieci.

Śmieci te zawierają 40 procent części wartościowych jak metale, szkło, szmata, papiery i materiały palne.

Wszystkie te odpadki po należytym przesortowaniu mogą być jeszcze użyte, pozostałe zaś 60 procent spalony.

Przy sortowaniu i paleniu tak wielkiej ilości śmieci można zatrudnić przymusowo bardzo wielu ludzi niezdolnych czy też niechętnych do innej pracy, a dochód z tych odpadków użyć na częściowe pokrycie kosztów ich utrzymania.

Dla ułatwienia sortowania odpadków wartościowych również możnaby było przeznaczyć przymusowych pensjonariuszy domów pracy, których zadaniem byłoby odwiedzić każdy dom kilka razy do roku i opróżnić wszystkie strychy, piwnice, komórki i śmietniki z nagromadzonych tam, czestokroć w wielkiej ilości, niepotrzebnych przedmiotów i śmieci.

Oto co mogą uczynić przyszłe władze miejskie z żebractwem. Przymusowe domy pracy przyczynią się do zupełnego wypłenicia włóczęgostwa, połączone zaś z pożytecznym zakładem pracy, nie nadwyreją absolutnie kasy miejskiej.

Dr. med. Jan Polak

choroby wewnętrzne

przyjmuje od 4—6.

Andrzeja 43, tel. 64-21.

W fotelu i za kulisami.

Otwarcie Teatru Kameralnego.

„AZAIS” — komedia w 3 aktach L. Verneul'a.

Azais nie jest imieniem bohaterki sztuki, jak to wielu fałszywie mniemało, lecz nazwiskiem filozofa, którego systemem jest rozbijającą prostolinijny.

— Życie człowieka — tak rzecz Azais — składa się z passy nieszczęść i passy sukcesów. Jeśli ktoś jest pechowcem, któremu nic nigdy się nie udaje, może być pewien, iż nadejdzie dzień, kiedy on złapie szczęście za czuprynę i stanie się od tej chwili faworytem fortuny... Passa dobra trwa tyleż lat, co passa zła!

Jeden z bohaterów sztuki, Feliks Borneret, którego przez trzydzieści pięć lat los okrutnie doświadczał, pewnego pięknego dzionka — po zapoznaniu się z azaisowym systemem filozoficznym — naraz stał się legendarnym „szczęściarzem”. Nadeszła passa dobra!...

Znam jeszcze jednego Feliksa Bornereta, rdzennego łódzianina, nieszczęśliwego pechowca, od zamierzchłych wieków pływającego się w hiobowych nieszczęściach. Jest nim... Teatr w Łodzi.

Tak, ten teatr od tylu lat w najwyższym stopniu „pechowy”, nie mogący się utrzymać nawet dzięki subsydjum miejskim, nie umiejący sięgnąć do swej sali liczniejszej publiczności, ten

teatr, którego magistrat uważał za kopciuszkę, a publiczność przeważnie nie dostrzegała i nic o nim nie chciała słyszeć pomimo dzwonek alarmowych całej prasy — naraz stał się pupilkiem, benjaminskiem całej Łodzi.

Also sprach Azais!... Passa zła minęła, idzie passa dobra!...

W sezonie bieżącym Łódź ogarnął szal teatralny. W Teatrze Miejskim, w którym w roku ubiegłym w czasie spektakłów wiatr hulał po pustej sali — codzień przepelnienie od dnia inauguracji. Jeśli są dwa przedstawienia dziennie — są dwa komplety. Jeśli trzy — trzy komplety. Czterech spektakli jeszcze nie próbowano dawać...

Dotychczas szła normalnie sztuka w teatrze 6—7 razy; w roku bieżącym, gdy rzecz idzie 15 razy, dyrekcja uważa, iż wprawdzie nie jest źle, ale i także nie jest najlepiej...

I oto już dziś dyrektorowi Gorczyńskiemu jeden teatr nie wystarcza.

— Nie mam gdzie umieścić widzów — oświadczył — otwarcie jeszcze jednego teatru w Łodzi jest palącą koniecznością, gdyż obawiam się, iż pewnego dnia publiczność zdenerwowana kartką: „Wszystkie bilety sprzedane!”, która codzień prawie wisi już od 5-ej po poł. nad kasą teatru przy ul. Cegielińskiej — roznieście mi kancelarję, a mnie zlyn-czuje!...

Aby „użyć” tej biednej publiczności i, aby odciążyć Teatr Miejski od repertuaru lżejszego otworzył dyr. Gorczyński we wtorek w sali T. M. M. Teatr Kameralny...

Sala była przepelniona. Publiczność

doborowa. Komedja doskonała. Stępowski genialny. Najbliższe spektakle wysprzedane!...

Dlaczego tak się dzieje!... Powody!...

Są tacy filozofowie, którzy post factum wszystko wiedzą i wszystko potrafią wytłumaczyć. Twierdzą oni, iż „tajemnica powodzenia” tkwi w tem, że czasy są dobre, sezon widowiskowy doskonały, teatr dobrze prowadzony, jeszcze inni widzą w tem jakieś podejrzane wpływy pożyczki amerykańskiej...

Zapewne, iż to są także racje. Ale w ciągu ostatniego tysiąca lat wiele razy czasy były dobre, sezony imprezowe jeszcze lepsze i wiele razy Łódź posiadała znakomicie prowadzony teatr, a jednak ginach przy ul. Cegielińskiej był przez publiczność starannie omijany!

A dziś mamy już dwa teatry i dyr. Gorczyński „odgraża się”, że skłonny jest do urodzenia trzeciego dziecka...

Czem to więc wytłumaczyć!

Azais, proszę państwa!...

Passa zła się skończyła, passa dobra en marche!...

**

„Azais” to jedna z najlepszych komedji paryskich „ostatniej produkcji”. Zręczna intryga, żywy i dowcipny dialog, zabawne sytuacje...

Sztuka jest par excellence moderne. Do łóżka została doczepiona giełda, konwencjonalna sypialnia jest wytapetowana notowaniami kursów akcji i walut, a kokotka wpływa na bieg wielkich interesów finansowych...

Odegrane zostało to erotyczno-giełdowe powikłanie na tle systemu filozoficznego Azaisa pierwszorzędnie.

W. POLAK

Memoriał Gilberta.

Niebywale ciekawymi dokumentami są ogłoszone obecnie memoriały, wymienione między Sir Parkera Gilbert'em a rządem Rzeszy.

Niedawno mieliśmy okazję wskazać na fakt, że oddawna już sprawa reparacji nie była tak gorąco dyskutowana, jak w chwili obecnej. Problem realności planu odszkodowań roztrząsany jest albo owo. Charakterystyczne jest przecie, iż dzieje się to właśnie w momencie, kiedy Niemcy z wielką akuracnością i punktualnością wywiązują się ze swych zobowiązań reparacyjnych i kiedy wogóle wykazują stan wysokiej prosperity, która zdawałoby się gwarantuje i nadal należyte uiszczanie długu. Kwestja możliwości transferu zaprzęta umysły w momencie, kiedy zapłaty reparacyjne w najmniejszym nawet stopniu nie zdołały uszczknąć kursu goldmarki. Jakież powody po temu. Bezsprzecznie szukać ich trzeba w obawach bardziej przewidujących ludzi, że właśnie obecny stan niezwykłej łatwości w wywiązywaniu się z zobowiązań w zależku kryje szereg niebezpieczeństw.

Ludzie sądzili, że skoro zaczęło się wykonanie planu Dawesa, Niemcy będą pozostawać przez czas dłuższy pod znakiem ewazji kapitału; zastanawiano się nad sposobem zintensyfikowania niemieckiego gospodarstwa (produkcja, eksport) ograniczenia do minimum konsumpcji zwłaszcza publicznej (budżety związków prawa publicznego) w takim stopniu, któryby zabezpieczył i prawidłowy tok procesu narastania kapitału, i możliwość przesunięcia tego kapitału poza obręb niemieckiego gospodarstwa bez zaburzeń organizmu. Tymczasem troski te dzisiaj wyglądają inaczej. W ciągu lat paru płynął do Niemiec warki strumień kapitału. Import kapitałów z tego tytułu znacznie przekracza odpływ z tytułu reparacji. przewyżka tego importu w bilansie płatniczym doprowadziła do tolerowania bierności bilansu handlowego.

Pesymiści, którzy są zarazem zwolennikami filo-niemieckiego rozwiązania sprawy (ostatnie enuncjacje prof. Gustawa Cassla w Financial News) uważają, że ten układ warunków każe obawiać się bliźkiego krachu systemu Dawesa, a zarazem sądzą, że tak, czy owak krach ten jest nieunikniony, ponieważ system Dawesa po ten jest sprzeczności sam w sobie. Według nich należy spodziewać się coraz intensywniejszego forsowania importu kapitałów: plan Dawesa pozwala na zawieszenie zapłaty dopiero w momencie, kiedy goldmarka opadnie poza dolną granicę swoich goldpoina; nim to się stanie Bank Rzeszy zmuszony będzie chronić walutę przez podnoszenie stopy dyskontowej; podnoszenie stopy zachęci dalej kapitały do inwazji do Niemiec; chłonność produkcyjna kapitałów w Niemczech jest ograniczona; gdy nastąpi przesylenie, prąd kapitałowy się zatrzyma; wówczas problem transferu na tle bilansu płatniczego wystąpi w całej swej groźnej okazałości; trzeba będzie wówczas zdecydować się, co ma pierwszeństwo, reparacja, czy amortyzacja i onocentowanie horrendalnego długu; ten właśnie moment ostateczny będzie chwilą krytyczną.

Niebezpieczeństwa, które dzisiaj widać pesymiści, a zarazem ludzie filo-niemiecku nastrojeni, widziane są również przez optymistów. Z urzędu do nich należy generalny agent reparacyjny, pan Parker Gilbert. Różnica bardzo istotna leży w tem, że ich zapatrywania nie mają tak fatalistycznego zabarwienia, jak zapatrywania tutaj przedstawione. Zgadają się z tem, że Niemcy idą obecnie do krachu. Uważają przecie, że dzieje się to z ich własnej winy. Niedawno w replike na argumenty prof. Cassla na tych samych łamach pisał współautor planu Dawesa, Sir Josias Stamps, że komitet Dawesa wysokość zapłat najcisłej dostosował do siły płatniczej, a przede wszystkim do zdolności kapitalizacji gospodarstwa niemieckiego. Tego zdania są wszyscy zwolennicy planu Dawesa i znów ex offio generalny agent reparacyjny. Uważają wszakże, że Niemcy świadomie utrudniają sytuację. Zaciągają nadmierne długi. Zaciągają je na konsumpcję publiczną; tak zaciągnięte długi wynoszą drugie tyle co wszystkie pożyczki zagraniczne zaciągnięte przez prywatne gospodarstwa, zarobkowe. Popie-

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 listopada.

ROZPORZADZENIE O ZMIANIE USTROJU PIENIĘŻNEGO zawiera następujące donioślejsze dla życia gospodarczego postanowienia:

- 1) Zobowiązania pieniężne wszelkiego rodzaju, wyrażone w złotych lub przeliczone na złote płatne są, licząc jeden złoty na jaki zobowiązania te opiewają, lub zostały przerwane na jeden złoty określony w rozporządzeniu z 13-go października 1927 o stabilizacji złotego (art. 13).
- 2) Zobowiązania opiewające na złote w złotych, których tytuły powstały przed wejściem w życie rozporządzenia, lub które zostały hipotecznie zabezpieczone, ulegają przeliczeniu w stosunku 1 złoty w złotych 1.72 złotego w złocie nowej waluty; nie ulegają jednak te zobowiązania przeliczeniu, jeżeli z treści lub towarzyszących im postanowień okoliczności wynika, że zostały zawarte już w złotych w złocie nowej waluty; przerwaniom musi być uwidocznione w pismach hipotecznych: a) na żądanie dłużnika lub wierzyciela; b) przy dokonywaniu zmian w danym wpisie hipotecznym. Minister skarbu wyda przepisy o przestemplowaniu lub wymianie papierów wartościowych, opiewających na złote w złocie. Podania, wpisy hipoteczne i inne czynności hipot. związane z przerwaniem, nie podlegają opłacie (art. 14).
- 3) Zobowiązania, nie wyłączając weksli i papierów wartościowych, mogą być w przyszłość wyrażane w złotych w złocie nowej waluty.
- 4) Wierzytelność opiewająca na złote w złocie nowej waluty płatna jest według równowartości 900/533 grama czystego kruszcu za 1 złotego w złocie. Można zastrzec efektywną wydatę w polskich złotych monetach (art. 16).
- 5) Bilanse przedsiębiorstw będą przerachowane według osobnego rozporządzenia (art. 17).
- 6) Wyrażone w złotych kwoty pieniężne w ustawach i rozporządzeniach nie ulegają przeli-

czeniu. Stawki obowiązującej taryfy celnej zostaną przeliczone na nową jednostkę pieniężną w drodze osobnego rozporządzenia. Do tego czasu należności celne pobierane będą licząc jeden złoty na jaki opiewają za jeden złoty nowej waluty (art. 18).

ART. 21 USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM, ust. 3, wymieniałcy osoby, których nadwyżka uposażenia (pensji i wszelkiego rodzaju innego wynagrodzenia) podlega doliczeniu do zysków bilansowych przedsiębiorstwa jest w praktyce rozbieżnie tłumaczony. Wobec tego ministerstwo skarbu wyjaśniło, że przepis zacytowany odnosi się do dwóch grup osób: 1) tych, które biorą czynny udział w zarządzie przedsiębiorstwa i zarazem wchodzi do składu zarządów, rad nadzorczych, komitetów dyskontowych i komisji rewizyjnych w charakterze członków lub ich zastępców, 2) tych, które są upelnomocnione do samodzielnego prowadzenia całego przedsiębiorstwa. O to nie chodzi o drugą grupę, to fakt posiadania lub nieposiadania przez współpracownika danego przedsiębiorstwa akcji lub udziałów tegoż (spółki akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, i t. d.) nie ma istotnego znaczenia. O zaliczeniu współpracowników do tej grupy osób decydują wyłącznie obowiązujące przepisy prawne: warunki umowne, które normują jego stosunek do danego przedsiębiorstwa, jak kodeks handlowy, statut, umowa spółki, akt pełnomocnictwa względnie inny tytuł prawny, ujawniony w rejestrze handlowym. A zatem do drugiej grupy osób wmił być zaliczeni: dyrektorzy, zawiadowcy, prokurenci z pełną prokurą, t. j. osoby upelnomocnione do zastępowania całego przedsiębiorstwa, a nie jednego tylko oddziału, bez względu na to, czy posiadają akcje lub udziały, czy też nie.

Projekt reformy podatków jest opracowywany przez specjalną komisję.

W swoim czasie ministerstwo skarbu powołało specjalną komisję do opracowania projektu reformy podatków.

Jak wiadomo dotychczasowy system podatkowy jest tak chaotyczny, że przedstawia niestylizane utrudnienia nie tylko dla obywateli, ale i dla urzędów skarbowych.

W myśl wskazań tej komisji, reforma podatkowa ma dotyczyć również finansów komunalnych, w zakresie podatkowym przez odstąpienie samorządom państwowych podatków rzeczowych i podatku gruntowego od nieruchomości miejskich oraz przemysłowego w formie opłat za patenty. W zamian za podatki odstąpione samorządom, państwo będzie pobierało podatki, płacone dotychczas samorządom w formie dodatków do podatków państwowych: obrotowego i spożywczych.

Udział samorządów w państwowym podatku dochodowym ma ustać. Poza tem samorządom mają być pozostawione dotychczasowe podatki komunalne po uporządkowaniu ich i po wprowadzeniu kilku nowych.

Podatek dochodowy w obecnej swej formie o charakterze progresywnym i osobistym ma być zastąpiony przez szereg innych podatków o typie rzeczowym, które będą obciążały poszczególne rodzaje dochodu z pewną dygresją, a

mianowicie dochody z nieruchomości gruntowych — 6 proc., 8 i 10 proc., z budynków — 10 proc., z przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych — 8 proc., z wnych zajęć zawodowych — 6 proc., z tantiem — 15 proc., z kapitałów pieniężnych i rent — 10 proc., oraz z uposażenia służbowych — 6 proc.

Ponadto przewidziany jest jeszcze ogólny uzupełniający podatek dochodowy, czysto osobisty i progresywny od wszystkich powyższych rodzajów podatków (minimum egzystencji 3.000 zł.).

Cała procedura wymiaru podatku ma być wyłącznie w kompetencji urzędów skarbowych bez udziału komisji szacunkowych, jak to jest dotychczas. Czynniki obywatelski ma mieć głos jedynie w komisjach odwoławczych.

Podatek majątkowy, który dotychczas miał charakter jednorazowej daniny, ma być utrzymany na stałe i ma stanowić stałe opodatkowanie majątku w wysokości 5 procent, przy 3 procentach dla majątków o wartości poniżej 45 tys. zł.

Osoby, których majątek nie przekracza 6 tys. zł. mają być od podatku tego zwolnione. Podatek ten będzie wymierzony na podstawie oszacowania majątków, dokonywanego na każdy okres trzyletni.

GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOW. z dnia 9-go listopada 1927 r.

GOTÓWKA — Dolar 8.88. **CZEKI** — Londyn 43.41 i trzy czwarte, N. York 8.90, Paryż 35.01, Praga 26.41 i jedna czwarta, Szwajcaria 171.87 i pół, Wiedeń 125.50, Włochy 48.68.

AKCJE — Bank Handlowy 123, Bank Polski 158, 157.75, 158, Bank Zarcobkowy 95—94, Bfown Boveri 4.40, Cukier 5.85—80, Łazy 0.47, Wysoka 47.50—75, Firley 67.—, Fitzner 9.35—25, Lilpop 42, Modrzejów 10.30—20—25, Ostrowiec 99—50, Pocisk 3.25—35—30, Rudzki 59.50—60, Starachowice 77.50, 77, Zawiercie 40.—, Zyrardów 19.25, Borkowski 4.10, Haberbusch 160, Spirytus 38.50—38, 38.50, Żegluga

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE — Dolarówka 61.26, Dolarówka 82.75, 10 proc. kolejcwe 102.75, 5 proc. konwersyjna 64, 63.75, 5 proc. konw. kolejcwa 61.50, 62, 61.75, 8 proc. listy zastawne B-ku Gosp. Krajowego

92, 93, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 83.25 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 60, 60.25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 83.25, 83.—

NOTOWANIA BAWELNY.
NOWY YORK, 8 listopada. Bawelna amerykańska. Z powodu święta notowań niema.
NOWY ORLEAN, 8 listopada. — Bawelna loco 21.09, grudzień 21.08—10, styczeń 21.14—16, marzec 21.22—23, maj 21.22—23, lipiec 20.90, październik 19.98.

BREMA, 8 listopada. Bawelna amerykańska — Otwarcie: Styczeń 11.17, marzec 11.12, maj 11.10, lipiec 10.98. Zamknięcie: Styczeń 11.24, luty 11.19, marzec 11.19, kwiecień 11.16, maj 11.16, czerwiec 11.08, lipiec 11.04, sierpień 10.91, wrzesień 10.71, październik 10.50, listopad 11.29, gruzdzień 11.26.

LIVERPOOL, 8 listopada. — Bawelna egipska. Styczeń 18.98, marzec 19.05, maj 19.05.

rają nadmierny import. Słowem stają się dłużnikami, ściągają kapitały, którym nie dają możności „zapracowania” na amortyzację, procenty, zapłaty reparacyjne. Dlatego, ale też tylko dlatego, narażają siebie, a także swych wierzycieli reparacyjnych na to niebezpieczeństwo, które oni sami i ich obrońcy rysują. Taki też jest właściwy sens wstępnego rozdziału memoriału agenta reparacyjnego; zaniedbując istotny problem tworzenia kapitałów, nie myślicie o oszczędnościach, uprawiacie zębą politykę finansową.

Na zakończenie na jedno jeszcze zwrócić uwagę. Są tacy, którzy Niemcom imputują w tej sprawie nie tylko grube niedbalstwo, ale i złą wolę. Uważają oboecną politykę za kontynuację polityki z okresu inflacji. Wówczas Niemcy budowały się jako siła gospodarcza, a destruowały się jako dłużnik. Czyny to powodzią drukowanego pieniądza. Teraz czynią to samo. Rozbudowują się gospodarczo. Wzmacniają się politycznie. W krytycznym zaś momencie powiedzą wierzycielom, że nie mogą więcej płacić reparacji. A. Z.

Najnowsze zdobycze na polu techniki transportowej.

Firma Nestler i Ferrenbach Łódź, ul. Karolewska 41 która nie tylko na obszarze województwa łódzkiego, lecz także daleko poza granicami tegoż uchodzi za bardzo rzutką firmę, pracująca najnowszymi środkami technicznymi i krocząca stale po drodze postępu, przynosi i tym razem, jako pierwsza dla naszego miasta nowość, która niezawodnie zainteresuje bardzo żywo szerokie koła naszych przemysłowców, ekspedytorów i wogóle wszystkich tych, którzy wiele z transportowaniem surowców, fabrykatów i t. p. stale mają do czynienia.

Dla transportu materiałów budowlanych zainstalowała f-a Nestler i Ferrenbach w swem przedsiębiorstwie nowoczesny traktor „Grossbuldog” 22 — 28 konny, fabrykat znanej na całym świecie firmy „Heinrich Lanz”, Mannheim. Wzmiankowanym traktorem, który na całym prawie świecie, bardzo szybko się wprowadził i oddaje najlepsze usługi, powinniśmy również zainteresować się bardzo żywo i poświęcić mu baczną uwagę, tembardziej, iż leży to w naszym własnym interesie.

Firma Heinrich Lanz, Mannheim, zetnęła z dotychczasowem stosowaniem zasadami technicznymi w budowie traktorów i dlatego śmiało powiedzieć można, że w dziedzinie tej wywołała prawdziwy przewrót. — Firma Lanz zbudowała traktor nieskomplikowanej konstrukcji, bez wszelkich łatwo psujących się części, jak magneto, wentyle, gaźnik i t. p., który, jako taki może w zupełności sprostać wszelkim nawet wybrednym wymaganiom techniki transportowej. Do popędu wzmiankowanego traktora nie służy droga benzyna i nafta, lecz surowa ropa. Z tego powodu jest traktor „Grossbuldog” bardzo ekonomiczną maszyną w porównaniu z wszelkimi traktoramii typu samochodowego i pedzonemi drogą benzyna lub nafta. Poza tem ma leży wziąć pod uwagę, że motory ropne skutkiem swej silnej budowy, której zasadniczo wymagają, są znacznie elastyczniejsze, aniżeli motory benzynowe lub naftowe.

Reasumując wszelkie zalety, jakie posiada „Grossbuldog”, przypuszczamy, że znajdzie on u nas szerokie zastosowanie. Dowiedzieliśmy się, że firma Lanz dnia 12 listopada b. r. o godz. 3 popołudniu urządza na terenie firmy Nestler i Ferrenbach przy ulicy Karolewskiej 41 pokaz pracy traktora „Grossbuldog”, co należy przyjąć z prawdziwym zadowoleniem, gdyż szerokie koła interesantów będą miały sposobność przekonać się naocznie o zaletach oraz sprawności traktora.

Fachowych objaśnień udzielać będzie, specjalnie do tego celu delegowany inżynier-specjalista, firmy Heinrich Lanz.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara wynosił na łódzkim rynku walutowym w obrotach prywatnych 8.88 i pół w płatcentu i 8.89 i pół w żądaniu.

Obroty małe. Tendencja wybitnie spokojna.

ŁÓDZKA FIRMA POŃCZOSZNICZA ODZNAČONA W PARYŻU.

Wystawa w Paryżu, która się odbyła w roku bieżącym pod protektorkatem Prezydenta Francji Doumergue'a odznaczyla się mienotowaną dotąd ilością eksponatów, a najświetniejsze firmy światarivalizowały ze sobą swymi wyrobami.

Z prawdziwą satysfakcją dowiadujemy się, że na powyższej wystawie, wyróżniona została łódzka firma pończosznicza „Continental”, właścicielem której jest znany w naszym mieście, przemysłowiec p. Oskar Gessner. Komisja rozstrzygająca, w skład której weszły światowe powagi przemysłowe, uznała wyroby pończosznicze firmy „Continental” za pierwszorządne i odznaczyła ją złotym medalem.

DOCHODY PAŃSTWA w zakresie podatków bezpośrednich i opłat stempłowych, jak donosiliśmy, wykazały w październiku rekord. Jak obecnie stwierdzono, październik był miesiącem rekordowym we wszystkich działach dochodów. Przynosi on 192.4 milj. zł. skarbowi, podczas gdy w zeszłym roku za ten sam miesiąc dało on 185.5 milj. zł. mniej.

Szczęśliwcy w Ameryce

Ten, kto zwiedził Amerykę i który poznał ją, ten rozumie dobrze, w jaki sposób Amerykanie dorabiają się fortuny. Podczas ostatnich kilkunastu lat, każdy stał się Amerykaninem

A wiecie dlaczego?

Dlatego jedynie, że z niczem się nie licząc, ryzykował, dorabiając się tym sposobem wielkiego majątku. Obecnie, gdy spekulacja zupełnie zamarła, ludzie, którzy dotychczas przyzwyczajeni byli do ryzyka, stracili wszelką nadzieję do różnych transakcji handlowych. Teraz fortunę osiągnąć tylko może ten, kto uczestniczy w grze 16-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Z planu P. P. L. K. pojąć można, że każdy drugi numer wygrywa i przez nabycie kilku losów jest wygrana zapewniona. W ten sposób ma się przed sobą ogromne szczęście. Wygranych we wszystkich 5-ciu klasach jest 65.000 i jedna premia.

Już dziś

rozpoczyna się ciągnięcie

1-EJ KLASY 16-EJ LOTERII PAŃSTWOW.

Całość ciągnięcia trwa 6 miesięcy t. j. do d. 18 kwietnia 1928 r. włącznie.

Tylko za zł. 10

grać można przez wszystkie 5 klas, a mianowicie:

w kl. I	otrzymuje	losy do klasy II
wygrający	II	III
wygrający	III	IV
stawki	IV	V

DARMO

W ten sposób do wszystkich 5 klas 1/1 los kosztuje tylko zł. 40.-
1/2 losu 20.-
1/4 10.-

Główna wygrana **650.000** Główna wygrana

ogólna suma wygranych około **20 milionów zł.**

Kolektura nasza wypłaciła już za zakupione i wygrane u nas losy naszej kolektury

KILKANAŚCIE MILJONÓW ZŁOTYCH.

Tysiące rodzin zawdzięczają swą egzystencję szczęśliwym losom naszej kolektury

Nasze szczęśliwe adresy:

E. Lichtenstein

Warszawa, Centrala kolektury: Marszałkowska 146 gm. Ministerstwa Reform Rolnych obok Kurjera Porannego
Łódź, Piotrkowska 72 (gmach Grand-Hotelu)

FIRMA EGZYSTUJE OD 1835 R.

Komito w P. K. O. dla Warszawy 9374, dla Łodzi 64.209.
Łaskawe zlecenie prowincji załatwiamy zgodnie z naszą tradycją szybko i aktualnie.

Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż mamy **wyłączną sprzedaż**

Bawełniczki J.K.P. do cerowania

Sp. Akc. Wyrob. Baw. J.K. Poznański w Łodzi

Z poważaniem

Fizman i Freiman.

Natychmiast są POTRZEBNI:

- 1) Dwaj radjomonterzy z doświadczeniem w budowie seryjnej precyzyjnych aparatów.
 - 2) Pomocnicy radjomonterzy z praktyką warsztatową.
 - 3) Kilku praktykantów
 - 4) Agenci na miasto i prowincję dobrze obeznani z branżą.
 - 5) 2 chłopcy na posyłki
- Zgłoszenia od godz. 8.30 do 10 rano z dowodami praktyki i referencjami.
„RADJO LLOYD” Przejazd № 8.

ZAGINĘŁY 2 NASTĘPUJACE WEKSLE:

- 1) Z wystawienia Władysława Polaka na zlecenie M. Lidera pl. 6 grudnia na zł. 200.—
 - 2) z wystawienia Fryderyka Wolf, na zlecenie M. Goldfarba, cedenci Ch. Brysz, płatny Gorlice — Małopolska dn. 23 grudnia na zł. 72.35
- Weksle powyższe unieważniam i ostrzegam przed nabyciem takich.

M. LIDER

ul. Cegielniana 33.

Długoletnia wsp. pr. firmy **„LUCYNA”** w Warszawie
poleca wykwintną pracę sukien i okryć damskich po cenach przystępnych —
J. MIKULSKA, Zachodnia 22.
Lekarz-dentysta
M. Inwald - Flamenbaum
Nawrot 32, tel. 33-55.
przyjmuje od 10-1 i od 4-6.

Doktor

P. KLINGER

Piotrkowska 51, II p. fr.
Choroby weneryczne, skórne i włosów
Przyjmuje od 9-12 i 18-9,
w niedziele i święta od 9-12
Dla Pań od 3-4.
○○○○○○○○○○○○

Dr. **HELLER**

Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się na ul.
Nawrot 2
do 10 r. 1-2 i 4-8 dla pań spec. od 4-5 dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

Ludwik FALK

Nawrot 7
telef. 28-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-2 i od 5-7.

Doktor

H. Wołkowyski

Zachodnia № 57, (Cegielniana 19)
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz 4-8.
W niedziele i święta od 11-1.
Dla Pań od godz. 4-5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. med.

BRAUN

Południowa № 23
tel. 40-26
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)
przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 p.p

Doktor

L. Prybulski

Zawadzka № 1
Telefon № 25-38.
powrócił.
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena,
Przyjm. od 9-21 5-8
Dla pań od 4-6. Oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

Lubicz

Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywowem.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.

Dr. med.

S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

Reklamowy tydzień otwarcia!

Reklamowy tydzień otwarcia!

POŃCZOCHY REKAWICZKI

I i II gatunek w wielkim wyborze — poleca: Nowootworzony —

„BAZAR POŃCZOSZNICZY”

wł. R. Strykowski

6-go Sierpnia 1 (róg Piotrkowskiej)

Ceny konkurencyjne!

L. Suchowski stroiciel fortepianów

zamówienia osobiście i listownie przyjmuje
tylko **NAWROT 1a.**

Specjalista dla przepukliny

Wynalazca patentowanych bandaży
20-letni specjalista ze Lwowa Krasickich 8
przyjechał i przyjmuje zlecenia na przepuklinę, wypicie wnętrzości kamienie żółciowe, skrzywienie kręgosłupa, kolan i nóg u kobiet, mężczyzna i dzieci zastosowanie bandaży naszej metody.
Łódź, ul. Zgierska 17.
Dyr. Rapaport u Grynbauma.

Większy Lokal Handlowy

poszukiwany w centrum miasta.

Oferty sub. „Zaraz 21546” do admin. Rep.

SALON MÓD

MODES NOUVELLES

wł. L. Goldmanówna

poleca ostatnie nowości jesienne i zimowe po cenach najprzystępniejszych.

Cegielniana 26, front, I p. Tel. 4-28.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**
Cegielniana 6 m. 3 tel. 43-63

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery, Specjalne masaże twarzy i ciała Masaże oddechujące. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa, Elektroterapija, Sollux. Godz. przyjęć od 10-7, Dla pań od 2-4
Nowootworzony dział chirurgii estetycznej i dział fizykanej terapii pod kierownictwem chirurga
D ra Z. LEWINSONA, w godz. przyj. od 12-2.

Spółnik z 3-4000 dolarów

celem powiększenia dobrze wprowadzonego interesu.

poszukiwany

Łaskawe oferty pod „G.500” składać do admin.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



LABOR CHEM-FARMAC
„AP. KOWALSKI” (A.K.)
WARSZAWA Miodowa 3

Miód pszczelny

kracyjny deserowy bez domieszek, czysty pod gwarancją z własnej i jedynej największej galicyjskiej pasieki 5 kg. 15.50 zł., 10 kg. 29 zł., 20 kg. 55 zł. wraz z naczyniami wysyła za pobraniem
Eugenjusz Biliński
w Zbarażu.

Światło zgasło? Motor stanął?

dzwoń **60-34**

Natychmiastowa naprawa wszelkich uszkodzeń światła i silny.
Dziury przez całą dobę.
60-34 umieszczony w książce telef. pod lit. „P” (Pogotowie Elektryczne)

Dr. med. E. Szereszewski

Choroby dzieci

Przyjmuje od 8-9 i od 4-5
Cegielniana 66 róg Kilińskiego, tel. 65 45

ZGUBIONO

ręczny mahrki zegarek damski z białego złota w tramwaju Nr. 7 od ul. Skwerowej do Andrzeja, albo na ul. Piotrkowskiej, między ul. Andrzeja i Momiuszki, Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem ul. Piotrkowska 84. Szkoła p. Wesolkówny.

ŁADNA KASA

Arnheima (Berlin)

okazyjnie do sprzedania Cegielniana 40 u gospodarza

Do półtorarocznego DZIECKA

potrzebna PANNA

Zgłaszać się ul. Wólczańska 17, I piętro od 3-6 pp.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. państwowych) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szezeplenie ospy, analizy (mocz, katu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i masty.
W niedziele i święta do godz 2 popoł.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotynowe i t. p. przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu



Do prania dziecinnej garderoby i bielizny używajcie jedynie



LEVER BROTHERS LIMITED, ANGLJA



Kino-Teatr „Imperial”

Zawadzka róg Zachodniej.

SENSACJA !! Po raz pierwszy w Łodzi! DEMON DOLINY ŚMIERCI SENSACJA !!

Potężny film w 6 serjach — 3 programach, wyświetlane są po 2 serie razem pod tytułem w rolach głównych: Ben Wilson i Nawa Gerber. Program pierwszy: „NIEBEZPIECZNY TURNIEJ” i „WALKA W PŁOMIENIACH”...



Świm włosom przywraca pod gwarancją pierwotny kolor

aptekarsza Jana Gadebuscha AXELA — ORICALINA butelka 4— ZL. Axela - Regenerator włosów gatunek słabszy butelka ZL 3.— Do nabycia w Łodzi w następujących aptekach...

KEFIRU LECZNICZEGO K.SIGALINY. JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD. WYPIK MOŻNA NA MIEJSCU. DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE. UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

DR. W. DOTKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9—11 i 5—7. Piotrkowska 50

Dr. ANNA ROSENBERG choroby skórne i kosmetyka lekarska ul. Konstantynowska 40

Lek - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa powróciła i przyjmuje w godz 4—7, Piotrkowska 51, tel. 21-23

Lekarz - dentysta F. Horowicz przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294

LAUREATKA moskiewskiego konserwatorium wznowiła lekcje gry fortepianowej

Do kompleta freblowskiego popołudniowego przyjmę jeszcze kilkoro dzieci. Zachodnia 4f. m. 4. front, 1 p.

1.000.000 milion cegły i 60.000 dachówek mam do sprzedania po cenie cegła 97 zł, franko budowa. Gold Sienkiewicza 49, 11

Zaginął lub został uprowadzony pies (wyżeł) maści biały z brązowymi łatami ogon krótki wabi się „Łobuz” uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, jak również ostrzegam przed nabyciem. Oito Zilke ul. Bruszkowa 10, tel. 64 75, 12

Kupuję i sprzedaję różne używane meble, dywany, maszyny do szycia i różne sprzęty domowe i placę najwyższe ceny A. Wajcman, ul. Narutowicza (Dzielnia) 19, sklep mebli mieszk. przy Stenkiwiczu 29, m 38

Biegła Maszynistka poszukuje jakiegokolwiek posady, Oferty „Maszynistka”

Do wynajęcia 1 lub 2 frontowe pokoje skromnie umeblowane dla parów Obejrzeć od 1-szej do 5-ej poł. Andrzej 43, mieszk. 13.

Kupno i sprzedaż Kupię używaną maszynę do pisania Oferty z podaniem ceny do Republiki pod „Maszyną” 11

Do sprzedania budka na węgiel i drzewo, Główna 32 Wiedomość na miejscu. 10

Pianina, nowe używane, gotówka, rary, Chodkowskiej, Sienkiewicza 25, 13

Pianino do sprzedania Nawrot 29 m 1 między 2—3 i 7—9 10

Na wyplatę Eleganckie damskie płaszcze i swetry, Rubaszkin Kilińskiego 44 30

Na wyplatę Damską, męską pielizna, pończochy, skarpetki, parasole Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

Obuwie trwałe, swetry, palla damskie bielizna, manufaktura na raty tanie „Kredyt” Nawrot 15, I piętro front 16

Fortepian krótki Kerntopfa w dobrym stanie o kazyjnie do sprzedania — Przejazd 84 II p front m 11 11

Sprzedam dębową garderobę i takię łożko z materacem, Zastac mozna między 9—11 zrana i 2—5 pp: Aleja Kościuszki 21 m 6.

Dom murowany do sprzedania o 12 pokojach, jeden duży pokój wolny. Ulica Wawelska 32 obok Łaglewnickiej

Sprzedam sklep galanterji i konfekcji wraz z przyległym mieszkaniem Gotówka potrzebna 10—12000 złotych L. K. Lausz, Łódź Gdańska 12 (rog Konstantynowskiej)

Zakład fryzjerski damsko-męski z powodu wyjazdu sprzedam przy ul. Piotrkowskiej, Wiedomość Piotrkowska 123 Cezar Matz 11

Przyjmę na mieszkanie jedną osobę ewentualnie z uzzymaniem Lerer Konstantynowska 158, III p. front.

Poszukujemy pokoju z oddzielnem wejściem na 3 godziny codziennie po południu za dobrą opłatą, okolica obojetna Oferty sub „Buz” w Republice. 10

Poszukuję 2—3 pokojowego mieszkania z wygodami Oferty kursy Woyny Piotrkowska 111 tel. 49—11, 15

Udajmy się słońcy, nym, umeblowany pokój solonemu panu, Ewangelicka 7, Halpern, front.

Poszukuje pokoju próżnego wprost od gospodarza Oferty składać pod „Poznaćcyk”

Poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty składać pod „Poznaćcyk”

Ładnie umeblowany pokój do wynajęcia dla niewiasty Orla 10 m 2

Poszukwana inteligentna panienka izraelitka z wykształceniem conajmniej 7-klasowym do dwójga dzieci dziewczynka lat 9 chci piec lat 4 Zgłaszać się ul. Zagajnikowa 23 do p. Klajman 10

Poszukuję posady kasyera, magazyniera lub inkasenta. Mogę złożyć kaucję zł 3.000.— Oferta pod „P. W.” 44—13

Młoda osoba z wykształceniem sześcioklasowym poszukuje posady wychowawczyni Nauczycielki do dzieci w miejscu lub na prowincję Łaskawe of. nada. do adm. Republiki pod „Nauczycielka” 20 m 15 od 9—11 rano

Przyjmę posadę bezpłatnie dla praktyki. Znam buchalterję i pisanie na maszynie. Zgłoszenia sub „G. S.” do adm. „Republiki” 30

Poszukuję się pacjentki do 4-letniej dziewczynki na pół dnia ze znajomością szycia. Wiedomość H. Lengga, Zielona 15.

Poszukuję się panienki Cegielniana 33 Cukiernia.

Przyjemna panna poszukuje posady u samotnego pana może być z izraelity. Oferty proszę składać do niniejszego pisma pod „Przyjemna” 12

Były inspektor Banku Państwowego za czasów rosyjskich a ostatnio dyrektor Banku Ludowego, prawosławny, obejmuje jakądz posadę w instytucji społecznej lub prywatnej. Oferty do adm. sub E S 11

Poszukuję entopieca na posytki powyżej lat 16 Adres Tenenbaum, Piotrkowska 38 od 9—10 rano.

Przystojna, mianocuryska, poszukuje posady w zakładzie tryzjerskim. Oferty do Republiki „Manicuryska” 10

Poszukuję posady kasyera, magazyniera lub inkasenta. Mogę złożyć kaucję zł 3.000.— Oferta pod „P. W.” 44—13

Młoda sympatyczna panna z bra ku znajomości tą droga pozna inteligentnego pana z którym pragnęłaby prowadzić konwersację niemiecką w godzinach wieczornych Oferty do adm. Republiki sub „Konwersacja”.

Uczennica konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej i zasad muzyki początkującym i zaawansowanym. Przygotawia na ni-szy kurs konserwatorium Oferty sub „Gra” do „Il. Republiki”.

Muzyki (fortepian) udziela b ucz pierwszorzędnych warszawskich profesorów A. Michalowski i J. Smidowicz Wólczajska 253 m 6 Zastac mozna od g 4 do 6 30

Rutynowany pedagog z wyższym wykształceniem udziela lekcji w zakresie klas 8-iu Przyjmuję referaty i wypracowania specjalności: polski, łacina, historia, matematyka Postępy gwarantowane Zawadzka 21 Baum 15

Udzielam korepetycji języka niemieckiego Oferty sub „Cena przystępna”

Zgubiono dokumenty

Przyjeżdżając z Kalisza do Łodzi zostało zgubionych 6 weksli: 1) Wystawca N. Landsberg, Kalisz na zlecenie J. J. Majranc, platny 5.II.1928 na 100 zł. 2) W.F. Madowicz, Kalisz na zlec. J. J. Majranc, platny 25.II. na zł. 500; 3) W.F. Madowicz na zlec. J. J. Majranc, Kalisz pl. 29.III na 50 zł; 4) wyst. Chaim Apt. Kalisz, zlec. L. Fryde pl. 29.IV. 8 r. na 1000 zł. 5) wyst. Chaim Apt, Kalisz na zlec. L. Fryde pl. 29.IV na 1000 zł. 6) wyst. Samuel Gross, Rzeszów na zlec. M. Brysz pl. 25.V. na 390 zł. Weksle powyższe unieważniam. Łask. znalazca zwróć za wyn. grodemem A. J. Fromer, Zawadzka 22. 11

Zgubiono weksel na zł. 100 platny dnia 20 grudnia 1927 r. z wystawcą Maks Dykerman, Czegstochwa, Ogródowa 2-a na zlecenie Hersz Majrane zyro Robert Lieske. Weksel powyższy unieważniam i ostrzegam przed nabyciem Roberta Lieske farbiarza i wykonczalnisa ul. Sienkiewicza 165

Zaginął blanko weksel na 1000 zł. wyst. Otto Janicki, zyro N. Janicki i W. Janicki Weksel powyższy unieważniam no Łask znalazca zechce zwrócić N. Janickiej Piotrkowska 105

BIURALISTA

z długoletnią praktyką w przędzaln. obeznany dokladnie z biurowoscia i wszelklem czynosciami w podobnem przedsiębiorstwie

Poszukuje odpowiedniego stanowiska. Pierwszorzędna referencje, Oferty sub „L. 100” w adm. „Republiki” 30

Ubiory męskie, damskie, obuwie i swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście I piętro

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt) W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. MEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiesz. o 50 pr. Zagr. o 100 pr. Zrosz. Za terminowy druk ogłoszeń adm. m. o 4powiaza. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najwyższe 50 gr.